Należytość pocztowa opłacona gotówką. WYDANIE IV. III. II. I.

Rok XVI. Kraków, niedziela 1 stycznia 1933 Nr. 1

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-8.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.638.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Schneider-Creuzot zaczyna „urabiać nastrój" w Genewie

TERAZ JUŻ MOŻNA SPODZIEWAĆ SIĘ DOBRYCH WYNIKÓW KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ.

Genewa, 30. 12. (K) W składzie członków redakcji znanego dziennika genewskiego „Journal de Genewe" przeprowadzona zostanie z dniem 1 stycznia wielka zmiana, ponieważ większość akcyj tego dziennika nabyła francuska firma przemysłu wojennego Schneider-Creuzot.

Sądzą powszechnie, że francuska firma przemysłu wojennego nabyła akcje w tym celu, **aby za pośrednictwem tego poczytnego organu urabiać odpowiedni nastrój, gdyż obawia się, że konferencja rozbrojeniowa może przecież doprowadzić do niepożądanych dla przemysłu wojennego rezultatów.**

Przesadne wiadomości o aresztowaniach wśród Ukraińców

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 30. 12. (Sin) Od kilku dni prasa warszawska powtarza za prasą ukraińską wiadomość o masowych aresztowaniach, przeprowadzonych wśród działaczy ukraińskich na terenie województwa lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. W związku z tem agencja „Iskra" stwierdza, **że wiadomości te są tendencyjnie przesadzone.** W związku z ukończonym procesem o napad na urząd pocztowy w Gródku Jagiellońskim pewne koła ukraińskie sympatyzujące z U. O. N. zwołały w kilku miejscowościach zgromadzenia i przystąpiły do kolportażu nielegalnych ulotek.

Władze bezpieczeństwa aresztowały kilkanaście osób, z pośród których znaczna część została po przesłuchaniu zwolniona. Przeciwko reszcie toczy się śledztwo, od wyników którego zależeć będzie czy będą oni zwolnieni czy też oddani do dyspozycji władz sądowych.

Spisek anarchistyczny w Barcelonie

Paryż, 30. 12. (B) W Barcelonie wpadł policji w ręce **tajny skład bomb**, który następnie naprowadził **na trop spisku anarchistycznego.** Wśród znalezionych tajnych dokumentów znaleziono również **listę zawierającą nazwiska 54 członków spisku, z których trzech zdołano już wytropić i aresztować.** Bliższych szczegółów **policja narazie nie udzieliła.**

Paryż, 30. 12. (B) Do największego składu mebli w Barcelonie wtargnął wczoraj wieczór **oddział uzbrojonych osobników, którzy zdemolowali lokal doszczętnie.** Sądzą, że chodzi o akt teroru strajkujących robotników stolarskich.

Roosevelt chce ożywić handel międzynarodowy

Paryż, 30. 12. (B). Tygodnik paryski „Illustration" przynosi w swym ostatnim numerze krótki **artykuł Roosevelta**, w którym przyszły prezydent Stanów Zjednoczonych oświadcza, że do jednych z najważniejszych zadań jego rządu zalicza **ożywienie handlu międzynarodowego i oszczędność w wydatkach.** Z przekonania jest on zwolennikiem **zmiany dotychczasowej organizacji amerykańskiego handlu zagranicznego i zwolennikiem wzajemnych układów handlowych z innemi państwami.**

Roosevelt wypowiada się za podjęciem akcji celem **ożywienia handlu międzynarodowego, a przez to życia gospodarczego.** Oszczędność w administracji państwowej będzie się starał osiągnąć przez zniesienie biurokracji. Od pracowników swoich żądać będzie uczciwej współpracy, umożliwiającej ograniczenie wydatków bieżących.

— W kolońskiej dyrekcji tow. reklamowego poczty niemieckiej dokonano olbrzymiego sprzeniewierzenia na sumę 200.000 marek niem. Aresztowano dyrektora i jego zastępcę. Obu przekazano władzom sądowym.

— Strajk robotników dokowych w Brešcie i Hawrze został zakończony. W Dunkierce podjęta zostanie praca w sobotę.

— Prezydent Masaryk, cierpiący na lekką grypę, nie opuszcza mieszkania.

Lord Melchett w Czerniowcach

Czerniowce 30. 12. ŻAT. W dniu wczorajszym przybył do Czerniowiec **lord Melchett**, witany na dworcu przez kilkutysięczny tłum, który zgotował mu entuzjastyczną owację. Na peronie wygłosili przemówienie powitalne: przedstawiciel rządu rumuńskiego, burmistrz Czerniowiec oraz reprezentanci licznych organizacyj żydowskich. Na cześć gościa zwołano specjalne uroczyste posiedzenie rady gminy żydowskiej. Wieczorem lord Melchett wygłosił przemówienie na uroczystości Makkabi oraz wieczornicy chanukowej w szkole żydowskiej, nawołując obecnych do współdziałania w dziele odbudowy żydowskiej siedziby narodowej. Dziś lord Melchett udał się w dalszą drogę do Bukaresztu.

—o|o—

Pod znakiem strajków

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. W dniu dzisiejszym odbyła się w ministerstwie pracy konferencja w sprawie strajku pracowników Towarzystw ubezpieczeniowych. Wzięli w niej udział przedstawiciele pracodawców, jak i strajkujących. Istnieje nadzieja pomyślnego załatwienia zatargu. Nie jest wykluczonem, że w nadchodzący poniedziałek strajkujący urzędnicy powrócą do pracy.

• • •

Warszawa 30. 12. Sin. W szpitalach warszawskich wybuchnąć ma z dniem 1 stycznia strajk. Przyczyną zatargu jest żądanie magistratu, aby z dniem 1 stycznia w szpitalach warszawskich obowiązywał 10-godzinny dzień pracy. Pracownicy szpitalni nie chcą się na to zgodzić i o ile magistrat nie ustąpi, stolicy grozi nowy strajk.

Jeszcze o „szkole reporterów"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Władze prowadzą obecnie dochodzenia dla wyjaśnienia, w jaki sposób „dyrektor" szkoły reporterów dziennikarskich Machoń otrzymał koncesję w ministerstwie oświaty na utworzenie tej szkoły. Okazuje się, że koncesja została wydana nieopatrznie, gdyż nie zaciągnięto opinji zawodowych organizacyj dziennikarskich. Jak się okazuje, Machoń dotychczas zajmował się wyrabianiem ręcznych powielaczy.

Żywność z Warszawy do Moskwy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. (Sin). Przed świętami Bożego Narodzenia wysłano z Warszawy do Moskwy większy transport paczek żywnościowych zawierających artykuły spożywcze. Przesyłki te przeznaczone były dla przedstawicieli państw zagranicznych. Dyplomaci zagraniczni przebywający w Moskwie za pośrednictwem swoich kolegów w Warszawie zaopatrzyli się na święta w żywność w Polsce.

— Z przyczyn natury technicznej **numer dzisiejszy zawiera wyjątkowo 12 stron druku.**

B. SINGER.

Polityka światowa w r. 1932

Pod znakiem zaostrzonego kryzysu ekonomicznego zaczął się rok 1932. W sierpniu i wrześniu br. zjawiła się na horyzoncie tęcza nadziei lepszej przyszłości, ale koniec roku zupełne przyniósł rozczarowanie.

Przepowiednie o likwidacji kryzysu się nie skończyły, chociaż oparł na nich swój gabinet kanclerz Papen, chociaż prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover usiłował pokonać swego rywala Roosevelta, obiecując obywatelom amerykańskim nową falę „prosperity“. Okazało się, że ta obiecanka Hoovera jest tylko manewrem wyborczym, a ze wszystkich stron świata nadchodziły wprost hiobowe wieści o zaostrzeniu się kryzysu i wzroście bezrobocia. We wszystkich krajach świata odbywają się marsze bezrobotnych, a statystyka rejestrująca tę wciąż wzrastającą armję, zmieniła nagle swój front, bo jest rzeczą o wiele wygodniejszą rejestrować teraz ludzi, którzy jeszcze mają pracę.

KONFERENCJE MIĘDZYNARODOWE.

Przeciwko temu widmu bezrobocia i groźnemu niebezpieczeństwu zaostrzającego się z dnia na dzień kryzysu zwołał MacDonald cały szereg konferencyj międzynarodowych. Świat został formalnie zalany temi konferencjami, które jednakowoż żadnego pozytywnego nie przyniosły rezultatu. Walka o wolny handel zakończyła się zamknięciem granic Anglji dla wszystkich krajów z wyjątkiem dominjów i kolonij angielskich; inne państwa poszły za przykładem Anglji. Walka o utrzymanie waluty zakończyła się zmniejszeniem pokrycia w w złocie w całym szeregu krajów.

Walka o zażegnanie niebezpieczestwa wojny zakończyła się otwartą wojną między Japonję a Chinami.

Nie oznacza to jednak wcale, że w ciągu tego roku nie zmieniła się sytuacja międzynarodowa świata. Na dwóch konferencjach wydarto całe stronice z traktatu wersalskiego: Niemcy zostały faktycznie zwolnione z obowiązku uiszczania dalszych rat długów wojennych i zdobyły równouprawnienie w dozbrajaniu się. Przed kilku laty dopuszczono Niemcy do rodziny uzbrojonych państw europejskich, a Niemcy weszły do tej rodziny w stroju cywilnym, z cylindrem na głowie i z prawem trzymania w ręku rewolweru (okres Stresemanna), a teraz dopuszczono Niemcy w pikelhaubie, w mundurze generała, a rewolwer zastąpiła armata (okres gen. Schleichera).

Ten to epilog wzmocnił nadzieje innych „prześladowanych i upośledzonych“ (Węgry, Bułgarja) i pogłębił tylko tendencje rewizjonistyczne.

DŁUGI WOJENNE.

Drugie bankructwo w Wersalu objawiło się w postaci jeszcze jednej niespodzianki: Ameryka nie zgodziła się na odroczenie płatności dalszych rat długów wojennych. Jeszcze w Lozannie amerykańscy finansiści doradzali, by podarować Niemcom długi, dając do zrozumienia, że dzięki temu Stany Zjednoczone podarują Europie jej długi. W ostatnim momencie wybuchła bomba, albowiem Stanom Zjednoczonym nawet się nie śniło zrezygnować z swych pretensyj do Europy. W odpowiedzi na to zbuntowała się Francja, a za nią poszły i inne państwa europejskie.

Wyłącznie tylko Anglja zapłaciła swą ratę amerykańską, podkreślając jednakowoż, że czyni to po raz ostatni. Ciężko to przyszło Anglji. Pierwszy entuzjazm, który wzbudził narodowy rząd Mac Donalda, dawno już ostygł, podatki wpływają bardzo ospale; kryzys wciąż wzrasta. Po wielkim strajku tekstylnym nastąpiły strajki w innych dziedzinach życia gospodarczego przy akompanjamencie marszu bezrobotnych na Londyn.

Nie pomogła konferencja w Ottawie, która miała Anglję przemienić w jeden blok gospodarczy. Skorzystała z tej konferencji wyłącznie tylko Kanada która wymogła na angielskim rządzie konserwatywnym, by wypowiedziano traktat handlowy ze Sowietami. Drzewo kanadyjskie zostało w ten sposób zwolnione z konkurencji sowieckiej na rynku angielskim.

W IMPERJUM BRYTYJSKIEM

Zerwanie traktatu handlowego ze Sowietami nie było niespodzianką. Rząd narodowy w Anglji zdjął przyłbicę i przeistoczył się w rząd konserwatywny, gdy liberali i część dawnych labourzystów z pod znaku MacDonalda ustąpili z gabinetu. Na czele gabinet pozostał wprawdzie MacDonald, ale dni jego są już policzone. Wzrost kryzysu w Anglji domaga się imperatywnie jednolitości rządu we walce z bezrobociem.

Na sam koniec roku wyłoniła się dla Anglji jeszcze jedna trudność: Persja wypowiedziała Anglo Persian Oil Company umowę. Dla Anglji był to cios nielada. Na falach nafty perskiej — oświadczył kiedyś na bankiecie lord Curzon — wypłynęła flota angielska i dotarła zwycięsko do mety. W okresie międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej nie mogła Anglja odpowiedzieć strzałami armatniemi i wolała ograniczyć się do akcji w swym sklepiku tj. w Lidze Narodów. Równocześnie jednak zjawiły się angielskie okręty wojenne w zatoce perskiej.

SYTUACJA W NIEMCZECH.

Sukcesem na arenie międzynarodowej pocieszyć się mogą Niemcy: zwolnione zostały z długów i uzyskały równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń. Dyplomacja niemiecka usiłuje już nawet wysunąć problem rewizji granic.

Sytuacja wewnętrzna Rzeszy niemieckiej jednakowoż wcale się jeszcze nie wyjaśniła. Kilkakrotnie w tym roku odbyły się wybory do parlamentu, do sejmu pruskiego i do innych sejmów, które zademonstrowały kolosalny wzrost hitlerowców.

Zdawało się nawet, że po upadku Brüninga dojdzie Hitler do władzy, stało się jednakowoż inaczej. Zaczął się okres gabinetów „prezydjalnych“; wypowiedziano wojnę parlamentaryzmowi, a hitlerowcy nagle stali się obrońcami parlamentaryzmu, a przy ostatnich wyborach skonstatowano nawet początek zmierzchu Hitlera. Rząd Papena, a teraz generała Schleichera bawi się z Hitlerem jak kot z myszą. W Niemczech następuje stabilizacja dyktatury biurokracji. Generał Schleicher mógłby się nawet dłużej utrzymać przy sterze, gdyby nie groźnie wzrastający kryzys gospodarczy. Wedle statystyki oficjalnej cyfra bezrobotnych w grudniu wynosiła 5,600.000 (o 240.000 więcej niż w listopadzie), ale trzeba do nich doliczyć jeszcze dwa miljony bezrobotnych, których wcale się nie rejestruje.

Nic dziwnego więc, że żywioły radykalne w kraju wzrastają na sile, wobec czego Schleicher nie chce zerwać ostatnich nici z Hitlerem, który może mu się przydać we walce z komunistami. Zmusiło to Schleichera do ryzykanckiego podarunku w postaci amnestji, chociaż na drugi dzień po amnestji znowu aresztowano w Niemczech setki robotników.

WE FRANCJI.

Kryzys, który dotychczas omijał „bankiera Europy“, teraz i tam się zagnieździł. Panuje we Francji bezrobocie, a budżet państwowy osiągnął deficyt 10 miljardów franków.

Lewicowy rząd Herriota, który doszedł do władzy po zwycięstwie wyborczem grupy Herriota, zaczął swą karjerę od orjentacji prawicowej, przy cichem poparciu socjalistów. Dzięki manewrowi wewnętrznemu odszedł Herriot, który rzekomo obalony został w parlamencie, ponieważ chciał Ameryce zapłacić ratę. Na jego miejsce przyszedł Boncour, który opiera się tak na tradycji, jak i na socjalistach. Jego rząd jest tymczasowym, bo jak się tylko uregulują stosunki między Francją a Ameryką, wróci z powrotem Herriot.

Narazie Francji nieświetnie się powodzi na arenie międzynarodowej. Mali sprzymierzeńcy, którzy dotychczas szli w jej zaprzęgu, by otrzymać pożyczki, zaczynają się buntować. Oburzają się, że ich Francja w groźnym dla nich opuściła momencie, że rząd francuski dopuścił do uzbrojenia Węgier i Bułgarji. Zaostrzają się też stosunki między Francją a Włochami.

Nowi ludzie, którzy weszli do gabinetu Pawła Boncoura, chcą doprowadzić do porozumienia na wszystkich frontach. Grupa młodych w łonie partji radykalnej (nazywają ich „Młodo-Turkami“) próbuje znaleźć drogę porozumienia albo z Włochami albo z Niemcami, by uniezależnić się od małych sprzymierzeńców. Pod naciskiem „Młodo-Turków“ zawarł Herriot pakt ze Sowietami. Radykali francuscy liczą na to, że w ten sposób wywrze się presję na politykę wschodnią Rzeszy niemieckiej i zmusi się ją do szukania kontaktu z Francją.

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

A w międzyczasie zupełnie zapomniano o międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. W Genewie dalej się gra komedję na tle raportu Lyttona w sprawie Mandżurji. Z początkiem roku sytuacja wydawała się znacznie groźniejszą, albowiem armja japońska szykowała się do szeroko zakrojonej ofenzywy, której celem miało być nawet zajęcie części terytorjum sowieckiego. Powstanie w Mandżurji oraz pogotowie bojowe Sowietów powstrzymało całą tę akcję. Teraz mówi się nawet o możliwości porozumienia między Japonją a Sowietami, a niedawno nawiązano nawet z powrotem stosunki z Chinami.

ROSJA SOWIECKA.

Na froncie zagranicznym Sowietów panuje więc teraz spokój — po paktach z Francją, Polską i państwami bałtyckiemi. Sytuacja wewnętrzna jest jednakowoż dalej ciężka. Trudności złączone z kolektywizacją wsi odbijają się na aprowizacji ludności, a kiepskie odżywianie opóźnia tempo rozwoju przemysłowego. Na tle tych zjawisk wzrastają też nastroje niezadowolenia, z któremi walczą Sowiety zapomocą represyj.

Trudności Sowietów powstają w związku ze zamknięciem granic dla eksportu, chociaż wierzą w Sowietach w ostatnich dniach w możność porozumienia rosyjsko-amerykańskiego. Gdyby się te przepowiednie ziściły, mogłyby Sowiety korzystać z kredytu amerykańskiego, eksportować tam część swych towarów i importować więcej maszyn.

Pytanie jednak zachodzi, czy demokraci amerykańscy zgodzą się na porozumienie ze Sowietami. Trudno w tej sprawie coś przewidzieć, albowiem dotychczas demokraci prowadzą tę samą politykę, co republikanie.

Zwycięstwo demokratów nie zmieniło sytuacji w Stanach Zjednoczonych. Kryzys „normalnie“ wciąż wzrasta, a po chwilowem rzekomem przezwyciężeniu kryzysu, depresja jest nawet silniejsza. Pocieszają się tylko tem, że będzie można się pocieszyć wódką...

Bilans roku 1932 kończy się więc smutno i bez nadziei, że rok następny będzie lepszy.

* * *

Londyn, 30. 12. (L) Z okazji zmiany roku prasa konserwatywna podając przegląd najważniejszych wydarzeń kończącego się roku i podkreślając dokonane wysiłki rządu, zmierzające do poprawy sytuacji gospodarczej i usunięcia spuścizny wojny światowej — wyraża pewien optymizm i sądzi, że dokładne badanie symptomów wskazuje na poprawę gospodarczą. „Morning Post“ twierdzi, że wiele oznak wskazuje na poprawę konjunktury, nie wymienia jednak tych oznak i nie wychodzi poza ramy pustej frazeologji. Podobne stanowisko zajmuje również „Times“, który poza tem cytuje wyrażenie Baldwina, że rok 1932 zamiast spodziewanej katastrofy przyniósł zmianę na lepsze.

KONIEC KONFLIKTU W GAN SZARON.

Montreal (ŻAT) Zachodnio-kanadyjscy sjoniści, którzy są współwłaścicielami plantacji pomarańczowych w Gan-Szaron, wysłali telegram do zarządzającego plantacjami Maxa Dillmana, polecając mu zlikwidowanie konfliktu z Histadruth Haowdim i zawarcie porozumienia.

Jak przypuszczają, w sprawie tej interwenjował prezydent org. sjon. w Kanadzie p. Freymann.

Taryfa celna sprolongowana

Warszawa 30. 12. Sin. Na mocy wydanego rozporządzenia, przedłużona została moc obowiązująca taryfy celnej do 5 października 1933, w którym to dniu wchodzi w życie nowa taryfa celna. Obecnie są w toku rokowania z szeregiem państw w sprawie rewizji traktatów handlowych, celem zastosowania ich do nowej taryfy celnej. Rokowania prowadzone są z Austrją, Włochami, zaś z Anglją będą niebawem podjęte.

Pozatem toczą się rokowania w sprawie kontyngentu wywozowo-przywozowego z temi państwami, z któremi Polska utrzymuje stosunki handlowe. Rokowania z Francją mają być zakończone z początkiem lutego. Czynione są zabiegi, aby rokowania te zakończyć w każdym razie jeszcze przed październikiem 1933.

—oOo—

Warszawa, 30. 12. (Sin) Rozporządzeniem ministra skarbu przedłużono termin zwrotu cła przy wywozie zagranicę jęczmienia do dnia 31. marca 1933. Termin ten wygasa 31. bm. W okresie powyższym wzrost cła będzie nadal stosowany w wysokości 4 zł. od 100 kg. od jęczmienia wywiezionego zagranicę.

W tej samej wysokości wprowadza się zwrot cła od wywiezionego zagranicę owsa.

Walka o eksperta w procesie Dunikowskiego

Paryż, 30. 12 PAT. W trzecim dniu rozprawy Dunikowski składał zeznania, mające uzupełnić jego oświadczenie z ubiegłego piątku. Jednak przewodniczący stwierdza, że przytoczone szczegóły są już znane. W dalszym ciągu przesłuchano kilku świadków. Obrońca Lengrand domagał się m. in. **wypuszczenia tymczasowego na wolność Dunikowskiego** i upoważnienie go do doświadczeń na wolnej stopie w obecności rzeczoznawcy, którego obrońca sam wyznaczy.

Przewodniczący odczytał list, otrzymany od dra Legrand, w którym autor stwierdza, że podczas piątkowej rozprawy sądowej wyszły na jaw **poważne fakty dotyczące sposobu, w jaki jeden z ekspertów wypełniał swą misję.** Dr Legrand zawiadamia przewodniczącego, że **Dunikowski domaga się wyłączenia tego eksperta.** Obrońca oświadcza kategorycznie, że dopóki w rozprawie będzie uczestniczył wspomniany rzeczoznawca, **żaden ekspert obrony nie stanie przed sądem.**

Po odczytaniu tego listu wywiązała się gwałtowna wymiana zdań między obrońcą, prokuratorem i rzeczoznawcą, który protestował przeciwko stanowisku, jakie zajął wobec nie Legrand.

Rehabilitacja Dra Riedela i jego żony

Bern, 30. 12. (R). W ciągnącym się od szeregu lat procesie kasacyjnym lekarza Riedela i jego żony wydał dziś najwyższy zwajcarski trybunał **kasacyjny wyrok uwalniający oboje od wszelkiej winy i przyznający im za przetrzymywanie ich w więzieniu odszkodowanie drowi Riedelowi w wysokości 51 tysięcy a żonie jego 28 tysięcy franków.**

Dr. Riedel i jego ówczesna przyjaciółka zostali w r. 1928 przez sąd przysięgłych za otrucie żony lekarza skazani na 20 lat więzienia. W procesie rewizyjnym zostali oboje w zeszłym roku uwolnieni od zarzutu morderstwa, jednakże wyrok ten pozostawiał oskarżonych w podejrzeniu dokonania zbrodni. Przyznano wtedy lekarzowi 38 tysięcy fr., a przyjaciółce 23 tysiące franków odszkodowania. Po opuszczeniu więzienia oboje wstąpili w związek małżeński i wdrożyli kroki kasacyjne, które obecnie doprowadziły do pełnego uniewinnienia ich i przyznania im wyższego odszkodowania.

Francja bierze udział w pożyczce austrjackiej

Paryż, 30. 12. (B) Po dłuższej dyskusji Izba francuska przyjęła wczoraj późnym wieczorem projekt ustawy w sprawie francuskiego udziału w pożyczce austrjackiej, który wynosił 100 miljonów szylingów.

Także komisja finansowa senatu wypowiedziała się za udziałem Francji w pożyczce dla Austrji, jednak z zastrzeżeniami natury politycznej, jakie podniesione zostały przez komisję zagraniczną senatu.

10-lecie ZSRR

Moskwa, 30. 12. PAT. Cała prasa poświęca obszerne artykuły 10-ej rocznicy utworzenia ZSRR. Jak wiadomo, związek sowiecki stworzony został z inicjatywy federacji republik sowieckich zakaukazkich, z których Sowiety oświadczyły w dniu 1. grudnia 1922 roku, że niezbędne jest najszybsze utworzenie unji, będącej potężnym prototypem unji światowej wszystkich krajów sowieckich.

Demonstracje komunistyczne w Rumunji

Bukareszt, 30. 12. PAT. W Braszowie doszło do licznych manifestacyj komunistycznych, mających charakter antypaństwowy. Władze wdrożyły energiczne śledztwo: Siedmiu przywódców demonstracji aresztowano.

Szykany wobec pacyfistów w Niemczech

Berlin, 30. 12. (Sch.) Prezydjum policji berlińskiej odebrało znanemu pacyfiście niemieckiemu Lehmann-Russbueldtowi paszport zagraniczny, aby mu uniemożliwić uprawiać zagranicą krytykę polityki zbrojeniowej i odwetowej Niemiec.

—oßo—

Zamordowanie księdza

Poznań, 30. 12. PAT. W piątek o godzinie 18-tej padł ofiarą tajemniczego zamachu ksiądz Zygmunt Masłowski, profesor gimnazjum im. Słowackiego w Poznaniu, liczący lat 35.

W chwili, gdy ks. Masłowski opuszczał dom przy ul. Lubrańskiej, zaczepił go jakiś nieznany mężczyzna, który strzelił do niego z rewolweru, trafiając w szyję. Śmierć nastąpiła natychmiast. Policja prowadzi dochodzenia celem wykrycia sprawcy morderstwa.

Teroryści sosnowieccy przed sądem

Sosnowiec, 30. 12. (K). Jak się dowiadujemy, termin rozprawy przeciwko terorystom sosnowieckim, którzy przez dłuższy czas teroryzowali kupców sosnowieckich i zmuszali ich do płacenia stałego haraczu został wyznaczony na dzień 9 stycznia 1933. Na rozprawę zostało wezwanych około 10 świadków. Akt oskarżenia obejmie kilkadziesiąt stron druku. Rozprawa potrwa prawdopodobnie cały tydzień.

Waszyngton, 30. 12. (R). Departament skarbu oblicza deficyt budżetu państwowego za pierwsze półrocze bieżącego roku budżetowego na przeszło miljard dolarów.

Z DNIA

Rok pogłębiającego się chaosu

Rok 1932, który dzisiaj się kończy, przejdzie do historji — jak cały szereg jego powojennych poprzedników — bez żadnej wyraźnej fizjognomji. Nic w tym roku nie zdarzyło się ważnego i zasadniczego, coby nadało zwrot lub zainicjowało zmianę w tym fatalnym rozwoju wypadków, jakiego świadkami jesteśmy od chwili zakończenia wojny światowej. Kryzys gospodarczy i chaos polityczny pogłębiają się z każdym rokiem, a ludzkość jakby w zupełności pozbawiona busoli, pędzi na oślep — niewiadomo ku czemu. Zbierają się coraz to nowe i coraz to inne komisje międzynarodowe, o charakterze już to politycznym już to ekonomicznym, ale nad niemi wszystkiemi ciąży jedno straszliwe przekleństwo: kompletnej bezpłodności. Wymienia się gorące słowa, a serce przytem pozostaje lodowato zimne. Miałoby się ochotę użyć zwrotu religijno-mistycznego: kłębią się fale chaosu, atoli duch Boży nie unosi się nad niemi...

Niedawny gość żydostwa polskiego, młody lord Melchett użył jakże trafnego zwrotu: Świat staje się coraz bogatszy, a ludzie coraz biedniejsi. Tak jest: Stajemy się coraz biedniejsi, pod każdym względem. Gospodarczo, duchowo, moralnie. Osiągamy coraz fantastyczniejsze rekordy techniczne, a równocześnie staczamy się w przepaść moralną. Impotencja na polu umiejętnego, racjonalnego i pokojowego współżycia między ludźmi i narodami dochodzi do potwornych wręcz rozmiarów. Palimy zboże, topimy w morzu środki żywności pierwszej potrzeby — bezcenne dary boskiej natury — a równocześnie głodują, z głodu umierają tysiące i setki tysięcy. Najgorsza z klęsk powojennych — apokaliptyczna kleska bezrobocia — szerzy się z zastraszającą szybkością. Znakomity pisarz niemiecki wydał przed dwoma dopiero laty powieść o bezrobociu pt. „Von drei Millionen drei“. Dzisiaj liczą Niemcy już nie trzy miljony bezrobotnych, lecz wraz z rodzinami bezmała dwadzieścia miljonów bezrobotnych. W innych państwach nie jest lepiej.

W dwóch jedynie krajach przedsiębrane są próby zorganizowanego opanowania chaosu: w faszystowskiej Italji i bolszewickiej Rosji. Ale, mimo upływu już przeszło dziesięciolecia, rezultaty obu tych eksperymentów przedstawiają się nader smutno, wprost żałośnie. A powtóre — to co w obu tych krajach (na różnych rozumie się płaszczyznach) uzyskano, osiągnięto, zapomocą tego rodzaju ofiar, iż cały problematyczny sukces stanowi raczej moralne i polityczne fiasko. Zduszono bowiem w obu tych państwach wolność — duchową i polityczną — najdroższy skarb każdego człowieka i każdej zorganizowanej społeczności, zaprowadzono duszący i zabójczy system policyjny, skrępowano i zduszono indywidualność ludzką i duszę człowieka.

Tak wygląda świat w piętnastym roku po wojnie światowej. Kwestja długów międzynarodowych nierozwiązana, konferencja rozbrojeniowa pod wielkim znakiem zapytania, konflikty wojenne wyrastają na każdej niemal granicy, moloch zbrojeń coraz bardziej dławiący, bezrobocie z szybkością lawiny wzrasta, nędza i głód szczerzą swe zęby.

Wkraczając w nowy rok pogłębiającego się chaosu, jesteśmy jak niemowlęta bezradni. Od niemowląt różnimy się tylko tem, że wiemy co nam brakuje i wiemy co należałoby zrobić, ażeby wyzdrowieć. Nie wiemy tylko jak to zrobić... (b)

Serdecznemu Druhowi Chaimowi Neigerowi — pozdrowienie!

O nim pisać, czy do Niego?

Może jedno i drugie, byle w słowach najprostszych i najwierniejszych, bo taki on jest: prosty i wierny.

Znają go tysiące i dziesiątki tysięcy i wiedzą czem on nam jest, czem on jest dla swego Narodu. Zapewne, w tych dniach, w których się częściej o Nim będzie mówiło, z piersi tysięcy wyrwie się okrzyk: Ecce sjonista! To jest prawdziwy sjonista, takim on ma być!

Oto wszystkimi korzeniami tkwi w judaiźmie, który zna głęboko od pierwszych przejawów jego ducha do piśmiennictwa ostatniej doby. Żyd to jest pełen dumy i godności, miłujący swój naród i pragnący każdym uczuciem, każdem tchnieniem tego narodu wyzwolenia i wielkości i szczęścia. Dusza to zacna, prawa i prosta, która bez reszty oddana jest służbie narodowej. Tak Chaim Neiger pracuje w sjoniźmie, w którym właśnie widzi wyzwolenie narodu, niemal przez całe swoje życie. Niespożyte są jego zasługi na tej niwie. Dziś on już stoi w samych przednich szeregach i należy do pierwszych budowniczych i twórców renesansu narodowego.

A teraz, kiedy, Przyjacielu i Towarzyszu, przekraczasz próg do starości — trudno, musimy obaj to sobie wyznać, ja więcej, oczywista, Ty mniej! — to nietylko Cześć Ci oddaję, ale też z głębi duszy wyrażam pewność, że Twoja praca błogosławiona ani nie ustanie, ani nie osłabnie. Będziesz jednym z tych, którzy naród pewną i wierną ręką, jasną myślą i świętem uczuciem prowadzą ku wysokim szczytom. A oczy Twoje ujrzą jeszcze cel, do którego droga Twoja prowadzi: Naród żywy, wolny, odrodzony na własnej kwitnącej ziemi.

Ozjasz Thon.

Jeden z naszych pierwszych Obywateli

Joachim Neiger, którego 60-lecie temi dniami obchodzimy, należy do najzasłużeńszych i najmarkantniejszych osobistości ruchu sjonistycznego na naszym terenie. Ale nietylko dla sjonizmu polskiego położył Joachim Neiger ogromne zasługi, lecz także i w naszym ruchu światowym jest on postacią znaną i wysoko cenioną. Od długiego szeregu lat niema żadnego zjazdu sjonistycznego tutaj w kraju, ani też światowego kongresu sjonistycznego, na którymby Joachim Neiger nie odgrywał ważnej i aktywnej roli. Nie mówimy już o Tarnowie, gdzie tow. Neiger od długich już lat żyje i gdzie stanowi duszę i ośrodek każdego poczynania sjonistycznego.

Kiedy Joachim Neiger pojawił się jako działacz sjonistyczny w ulicy żydowskiej, należał jeszcze tego rodzaju typ sjonisty do wielkiej rzadkości. Byliśmy wówczas — przed 30—40 laty — mimo wszystko garścią nieliczną, składającą się przeważnie z inteligencji zawodowej oraz młodzieży. Zwolna zaczęła się wykluwać organizacja sjonistów ortodoksyjno religijnych Mizrachi. Na pograniczu niejako tych dwóch grup stanął z czasem „obywatel“ sjonistyczny. Dzisiaj to pojęcie „obywatela“ w terminologji sjonistycznej — należy już do przeszłości. Wówczas jednak typ ten nadawał powagi naszemu ruchowi, dodawał mu splendoru, czynił go niejako pełnowartościowym. Chodziło o to, aby pokazać światu, który nie lubi nowatorstwa i nie miał ochoty nas wówczas „uznawać“, że nie jesteśmy grupą młodych studentów i w najlepszym już wypadku młodych adwokatów, ale że w naszych szeregach znajdują się również — obywatele.

Takim obywatelem — w najlepszym tego słowa znaczeniu — był Joachim Neiger. Był kupcem, posiadał przytem wielką inteligencję zarówno ogólną jak i judaistyczną, był utalentowanym publicystą, przytem człowiekiem religijnym i nabożnym. Taki piękny i wszechstronny typ stanowił wówczas dla ruchu naszego prawdziwe błogosławieństwo. Dzisiaj — powtarzam — czasy się zmieniły, w obozie naszym mamy wszystkie bez wyjątku typy naszego społeczeństwa, nie jesteśmy więcej grupą ani nawet partją, lecz stanowimy trzon społeczeństwa żydowskiego, stanowimy jego aktywny ośrodek. Poza naszym obozem stoi właściwie tylko Aguda i Bund, no i komuniści. Wszyscy inni — jeśli nie są sjonistami, to są sympatykami sjonizmu i Palestyny. W owych jednak czasach, przed przeszło ćwierćwieczem, obywatel sjonistyczny był nietylko decorum partji, ale legitymacją jej powagi i jej znaczenia.

Do pierwszych takich obywateli — do pierwszych w znaczeniu chronologji i znaczenia osobistego — na naszym terenie małopolskim należał Joachim Neiger. I dlatego przedewszystkiem jest on nam tak drogi i przez nas wszystkich kochany. Przedewszystkiem dlatego, ale nietylko dlatego. Tow. Joachim Neiger to człowiek niezwykle szlachetny, o kryształowo czystym charakterze, oddany sjonizmowi całą duszą, zrośnięty z nim wszystkiemi fibrami swego serca. Mimo że nie jest już dziś człowiekiem pierwszej młodości i choć w partji jest już właściwie „senatorem“ — stoi do dyspozycji przy każdej akcji, jeździ po miastach i miasteczkach, kiedy kierownictwo partji o to go prosi, a że jest wspaniałym i płomiennym mówcą, wszyscy go naturalnie rozrywają.

Z okazji 60-lecia życzymy tow. Joachimowi Neigerowi, aby nadal — przez najdłuższe jeszcze lata — był tak młodym, rzeźkim, pełnym werwy i entuzjazmu, jakim jest dzisiaj. Aby w pełni sił i zdrowia służył nadal ukochanej przez się Idei.

W. B.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Dr J. WYGODZKI (Wilno)

Kwestja najbardziej paląca

Musimy przyznać: Wszyscy przecenialiśmy znaczenie walki politycznej, a nie docenialiśmy znaczenia walki ekonomicznej. Bezwzględnie prawdziwa walka polityczna ma wielkie znaczenie, ale trzeba pamiętać o tem, że kwestja żydowska i jej rozwiązanie są głęboko związane z żydowskiem życiem ekonomicznem, a przedewszystkiem z prawami konkurencji w tem życiu.

U nas wszyscy rzucili się na politykę, w ciasnem tego słowa znaczeniu, do polltykomanji zbliżoną, a bardziej niż inni, zajęły się tem nasze „bezpartyjne" organizacje gospodarcze. Przytem wszyscy podporządkowaliśmy sprawę równouprawnienia gospodarczego sprawie równouprawnienia politycznego, zapominając o tem, że papierowe równouprawnienie już prawie osiągnęliśmy; **faktyczne jednak równouprawnienie musimy dopiero osiągnąć drogą długiej, uporczywej walki ekonomicznej. Dla tej walki muszą się połączyć i skoncentrować wszystkie żywotne siły żydowskie.**

Wszystkie krzywdy, czynione Żydom na polu gospodarczem, powstały z dążeń antysemickich— postawienia Żydów w gorszej sytuacji niż nie-Żydów, ażeby naszą zdolność konkurencyjną osłabić, ewentualnie uniemożliwić.

Żydowska samoobrona zastanawiała się nad tem, jak wydostać się z tej sieci antysemickiej, jak znaleźć środki na powiększenie zdolności konkurencji.

To jest droga historyczna, która nie pozwoliła i nie pozwala antysemityzmowi do dnia dzisiejszego zbyt ciasno ściągnąć pętli, zarzuconej Żydom na szyję.

W ostatnich latach 50-ciu a szczególnie w dobie powojennej, wyżej wspomniana samoobrona była słabo zorganizowana i nie stała na wysokości zadania. Do zboczenia z właściwej drogi przyczynili się z jednej strony bluff-politycy, a z drugiej także t. zw. „Samorząd Gospodarczy", który rzekomo polityką się nie zajmował. To są dwie przyczyny, które bardzo osłabiły zjednoczone siły samoobrony żydowskiej.

Okazuje się, że katastrofalne położenie ekonomiczne mas żydowskich wzbudziło ostatnio w pewnych sferach energiczną dążność do wzmocnienia żydowskich sił gospodarczych przez akcję pomocy, mającą na celu wzmocnienie i rozszerzenie naszych kas pożyczkowych Gemilas Chesed. **Akcja ta ma ogromne znaczenie dla drobnych kupców i rzemieślników.**

Zdaje mi się, że **sprawą najbardziej paląca dla naszych mas, szczególnie w chwili obecnej, jest sprawa kredytu.**

Kredyt jest środkiem pewnym, który ożywia obumierającą gospodarkę, podobnie jak dopływ krwi ożywia anemiczne, słabe części ciała.

Wielką wartość bezprocentowych pożyczek może ocenić tylko ten, który pozostaje w ciągłej styczności z szarym tłumem, i zna jego męki i cierpienia szczególniej w chwili obecnej. Sprawa wzmocnienia i rozszerzenia tych kas jest wprost kwestją życia teraz, gdy nasi kupcy i rzemieślnicy otrzymują tak małe kredyty zarówno z kas państwowych, jak i komunalnych w porównaniu z nieżydowskimi kupcami i rzemieślnikami.

Brak kredytów bardzo osłabia zdolność konkurencyjną Żydów w stosunku do nie-Żydów. Dlatego też należy jaknajprędzej i jaknajszerzej zorganizować tani, a nawet bezpłatny kredyt. Tutaj samopomoc żydowska musi wytężyć wszystkie siły, ażeby zmniejszyć wielkie straty, wywołane nierównym podziałem kredytów.

Nasza prawdziwa ludowa polityka musi polegać przedewszystkiem na wyrównaniu zmniejszonej zdolności konkurencyjnej Żydów z nie-Żydami.

W obecnej katastrofalnej sytuacji hasło to musi być rozpowszechniane przedewszystkiem w dziedzinie kredytu.

—o-o-o—

KRONIKA KRAJOWA

Izby handlowe przeciw handlowi kompensacyjnemu

Związek Izb przemysłowo- handlowych Rzeczypospolitej zwrócił się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu z memorjałem, w którym, wyłuszczając niebezpieczeństwo, wynikające dla Polski z rozwoju handlu kompensacyjnego, zwraca uwagę, iż najgroźniejszem niebezpieczeństwem, wynikającem dla Polski z ogarniającej cały świat psychozy kompensacyjnej jest sprowadzenie do zera wszystkich dodatnich sald obrotów handlowych z poszczególnemi krajami.

Obniżka cen kwasu siarkowego

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra" z ministerstwa przemysłu i handlu, w wyniku akcji obniżenia cen artykułów przemysłowych, zjednoczenie sprzedaży kwasu siarkowego obniżyło ceny poszczególnych gatunków tego artykułu.

Zniżka cen dla kwasu siarkowego dochodzi do 20 proc., dla kwasu 97-98 proc. do 10 proc., a dla kwasu dymowego do 28 proc. cen netto.

Pełne uruchomienie fabryki Scheiblera 7 stycznia

Projektowane początkowo uruchomienie drugiej zmiany robotników przędzalni Scheiblera i Grohmana w liczbie 700 osób po świętach, nie nastąpiło. Przeprowadzone to będzie dopiero z dniem 2 stycznia 1933 r. Cała fabryka zostanie uruchomiona w dniu 7 stycznia i podejmie pracę przez pełne 6 dni w tygodniu. Obecnie dobiegają końca prace nad programem produkcji dla potrzeb sezonu wiosenno- letniego. Jednocześnie zakończona została reorganizacja biura sprzedaży, przyczem zajdą poważne zmiany w dotychczasowym systemie sprzedaży przez powierzenie przed stawicielstw kilku wielkim hurtownikom łódzkim.

Pełna standaryzacja masła eksportowego

Dowiadujemy się, że w związku z pertraktacjami w sprawie nowych traktatów handlowych oraz związanemi z tem koniecznemi zmianami w polityce eksportowej zamierza się wprowadzić jeszcze przed sezonem wiosennym pełną standaryzację masła eksportowego, obejmującą m. in. również gatunkowanie oraz oficjalnie gwarantowanie gatunku.

Nowa taksa dla komorników

Minister sprawiedliwości wydał owe rozporządzenie, regulujące sprawę wynagrodzeń komorników. Za czynności, związane z wykonaniem przymusu osobistego wobec dłużników, jak eksmisja, osadzenie w areszcie itp. pobierać będą komornicy wynagrodzenie w wysokości 20 zł. Za egzekucję z dokumentów — 5 zł., z ruchomości zaś 3 zł. Taryfa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1933 r.

KRONIKA ZAGRANICZNA

Nominacja delegata Polski do Rady Administracyjnej M. B. P.

Jak się dowiadujemy, na nieobsadzone dotychczas po śmierci ś. p. min. Franciszka Sokala stanowisko delegata rządu polskiego do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy ma być mianowany w dniach najbliższych b. minister pracy i opieki społecznej dr. Stanisław Jurkiewicz. Stałą siedzibą delegata rządu polskiego do Rady Administracyjnej M. B. P. będzie Warszawa.

Delegatem rządu polskiego do Ligi Narodów ze stałą siedzibą w Genewie pozostaje nadal minister dr. Edward Raczyński.

Porozumienie gospodarcze niemiecko-francuskie

W ubiegłym tygodniu parafowane zostało w Berlinie porozumienie dodatkowe do traktatu handlowego niemiecko- francuskiego. Porozumienie to zawarte zostało na okres do 1 lutego 1933 r. t. j. na czas przejściowy, w ciągu którego mają być zakończone wstępne rokowania traktatowe. Porozumienie to określa w głównych zarysach ułatwienia osób podróżujących nied y obu krajami i normuje sprawę płatności wynikających z wzajemnego obrotu towarowego pomiędzy Niemcami, a Francją.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma niemiecka poszukuje przedstawiciela na świece. Zależy jej specjalnie na zastępcy, który utrzymuje stosunki handlowe z drogerjami i firmami handlującemi art. religijnemi i świecami. **Firma polska w Londynie** pragnie pośredniczyć w nawiązywaniu stosunków handlowych firm polskich z angielskiemi. Firma **francuska** poszukuje przedstawiciela na aparat do usuwania zbędnych włosów.

Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo- Handlowa w Poznaniu.

Informator gospodarczy

A. K. KAŃCZUGA: 1) Niema rady, trzeba wykupić patent II. kategorji. 2) II. kategorja Pańskiego przedsiębiorstwa musi prowadzić prawidłowe księgi handlowe. Od obrotów hurtowych otrzyma Pan pół proc., zaś od obrotów detalicznych 0,75 proc. przy prowadzeniu prawidłowych ksiąg.

„BIELSKO": I. do III. kategorji skupu zawodowego płaci 1 proc. bez prowadzenia ksiąg. Nie jest to unormowane żadnym okólnikiem, lecz ustawą o podatku przemysłowym, według brzmienia noweli. Ustawa o pod. ryczałtowym od obrotu postanawia, że do IV. kategorji skupu zawodowego mogą być zaliczone tylko te przedsiębiorstwa, które w r. 1928 do 30 nie przekroczyły kwoty 20 tys. zł. Pański obrót zaś wynosił 34 tys. zł., wobec czego naszem zdaniem nie może Pan wykupywać niższej kategorji świad. przemysł. Może Pan jedynie wnieść podanie o zezwolenie na nabycie patentu IV. kategorji, lecz wykupienie patentu tej kategorji bez podania nie uważamy za rzecz wskazaną.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na styczeń 1933

Tennis na łyżwach



oto gałąź sportu, która na torach zagranicznych zyskuje coraz więcej zwolenników

Nowa sytuacja na Dalekim Wschodzie

Niemałą niespodzianką dyplomatyczną była dokonana przed świętami w Genewie wymiana not pomiędzy sowieckim komisarzem dla spraw zagranicznych, Litwinowem, a przewodniczącym delegacji chińskiej w Genewie, doktorem Yen'em. Noty te. które nie pozostaną bez wpływu na konflikt mandżurski, jak też i na całą sytuację na Dalekim Wschodzie, zawierają oświadczenia zainteresowanych rządów o przywróceniu normalnych stosunków, dyplomatycznych i konsularnych, pomiędzy Z. S. S. R. a Republiką Chińską.

Zerwanie stosunków dyplomatycznych pomiędzy Unją Sowiecką a Chinami nastąpiło przed sześciu laty naskutek całego szeregu incydentów (m. in. sprawa Wschodnio-Mandżurskiej drogi żelaznej), wynikłych z rozłamu pomiędzy nacjonalistami i komunistami chińskimi, skupionymi w pierwszym okresie rewolucji pod wspólnym sztandarem Kuomintang'u.

Czy zbliżenie dyplomatyczne pomiędzy Moskwą a Nankinem ma być groźbą dla Japonji i dla wszystkich mocarstw zainteresowanych na Dalekim Wschodzie? Litwinow, w wywiadzie dla prasy, tłomaczy ów akt jako zwykłe podjęcie normalnych stosunków i jako szczere dążenie Sowietów do utrwalenia pokoju, konstatując jednocześnie, że „bezwątpienia rozwojowi obecnych powikłań na Dalekim Wschodzie sprzyjało to, że pomiędzy państwami Pacyfiku niema dotychczas normalnych stosunków dyplomatycznych". Nie trudno odgadnąć, że słowa te są wyraźną aluzją do U. S. A., z któremi Unja Sowiecka pragnęłaby jaknajprędzej nawiązać normalne stosunki.

Litwinow zapewnia dalej, że, mimo godnych pożałowania wypadków z przed kilku laty, jego kraj żywił i żywi wciąż jaknajwiększą sympatję dla narodu chińskiego, czego dał niejednokrotnie dowody. i że „naprawa stosunków z pewnemi państwami nie jest jednoznaczna z pogorszeniem stosunków z innemi państwami". innemi słowy, że przywrócenie przyjaznych stosunków z Chinami nie przesądza „przyjaźni" Sowietów dla Japonji.

Oświadczenia te nie wyjaśniają bynajmniej istotnych intencyj Unji Sowieckiej w sprawie Mandżurji, wobec której rząd sowiecki zachowywał się ostatnio ze zdumiewającą i tajemniczą bezinteresownością, i stawiają Japonję w kłopotliwej sytuacji.

Jednym z najważniejszych argumentów zbrojnej okupacji Mandżurji przez Japonję była — zdaniem rządu japońskiego — konieczność uwolnienia Chin od wpływów bolszewickich. które coraz bardziej szerzyły się w tym kraju. narażając przez to i Japonję na klęskę czerwonej rewolucji. Przywrócenie normalnych stosunków sowiecko-chińskich niewątpliwie wpłynie na wzrost wpływów Moskwy w Nankinie, który — z czem się wcale nie kryją delegaci chińscy w Genewie — gotów jest nawet zbolszewizować się, byleby się uwolnić z pod hegemonji japońskiej. Nankiński rząd posuwa się tak daleko. iż oświadcza: **„wolimy stać się chińskimi bolszewikami, niż kolonją japońską"...**

Zapowiedź nawiązania stosunków dyplomatycznych sowiecko-chińskich przed zawarciem paktu o nieagresji z Mandżurją stwarza na Dalekim Wschodzie zupełnie nową sytuację, której możliwe rozwiązanie jest dzisiaj zagadką.

Z SPORTU

O schronisko im. błp. Dra E. Schenkera

Dla rozpowszechnienia ruchu turystycznego i narciarskiego wśród Żydów jest konieczna budowa odpowiednich schronisk w miejscowościach, stanowiących punkt wyjściowy dla wycieczek, względnie posiadających odpowiednie tereny narciarskie lub też nadające się do zakładania obozów letnich.

Takim wymarzonym punktem jest miejscowość Kowaniec koło Nowego Targu, gdzie od kilku lat Ż. K. S. „Makkabi" prowadził obozy letnie i kursy narciarskie, w których grupowały się setki młodzieży żydowskiej uprawiających sporty zimowe, względnie ćwiczenia lekko- atletyczne.

W tej też okolicy postanowił Ż. K. S. „Makkabi" realizując myśl rzuconą przez błp. Dr. Edmunda Schenkera, jednego z najbardziej czynnych i zasłużonych członków Klubu, wybudować schronisko, któreby młodzieży żydowskiej przy minimalnych kosztach utrzymania, umożliwiało zarówno odpoczynek letni i zimowy przy równoczesnem uprawianiu ćwiczeń sportowych.

Zawiązany w tym celu z łona Ż. K. S. „Makkabi" i I. Bursy Rękodzielniczej, Komitet zajął się w pierwszym rzędzie wyborem odpowiedniego terenu pod budowę jakoteż zebraniem potrzebnych do budowy funduszów.

Niestety, mimo rozesłania odezw do członków Klubu, bratnich organizacyj jakoteż sympatyków idei regeneracji fizycznej żydostwa, o zbieranie funduszów na ten cel, składki nie wpływają w tej ilości, jakiej Komitet się spodziewał, co z konieczności rzeczy musi opóźnić realizację tego tak pięknego i pożytecznego dzieła.

Zebrana dotychczas kwota pieniężna wystarcza zaledwie na zakupno potrzebnego terenu, nie pozwala natomiast myśleć o zakupnie materjału budowlanego i na rozpoczęcie budowy.

Wobec tego Komitet zwraca się z gorącym apelem zarówno do członków, sympatyków i bratnich organizacyj o **wydajniejsze nadsyłanie datków na powyższy cel, które kierować należy na konto w P. K. O. Żydowski Klub Sportowy „Makkabi", Fundusz Budowy Schroniska Im. błp. Dr. Edmunda Schenkera Nr. 413750.**

Zapiski literacko-naukowe

O BILUJCZYKACH. A. Drujanow wydał niedawno trzeci tom „Dziejów Chibat- Zion i kolonizacji Palestyny". Ostatni tom dzieła Drujanowa, obejmujący 1080 stron druku i 384 nowych dokumentów dotyczących ruchu chowewe- sjonistów, jest pierwszem i jedynem narazie dziełem historycznem obszernie omawiającem przedherzlowski ruch sjoński.

ŻYDZI W NOWYM JORKU. Dzieje dwa i pół miljonowej społeczności żydowskiej w Nowym Jorku przedstawione są w formie powieści, wydanej niedawno w języku niemieckim nakładem berlińskiego Phönix-Verlag pt. „Israel in New York" pióra Piere Guedy i M. Twerskiego (stron 288). Autorzy starają się rzucić na ekran zarys dziejów żydostwa nowojorskiego, wszystkich jego zalet i wad.

Z DZIEJÓW KRAKOWA. Jako drugi tom publikacyj krakowskiego archiwum akt dawnych, wydał dyr. Adam Chmiel księgi radzieckie Kazimierza za lata 1369—1381 i 1385—1402. „Księgi radzieckie Kazimierskie" (Kraków, 1932; str 671+ VII). dają wyrazisty obraz życia w średniowiecznem mieście polskiem. Opracowanie jest bardzo sumienne; wspomnieć też trzeba o pracowicie zebranym skorowidzu nazwisk i rzeczy.

PRZEKŁADY Z. K. CAPEKA. Komedja autora „R. U. R." p. t. „Rabuś" ukaże się wkrótce w przekładzie francuskim M. L. Hirscha. Czasopismo „La Revue Francaise de Prague" ogłosiło w numerze 57 pierwszy akt komedji Capeka w przekładzie francuskim. Nowa powieść K. Capeka pt. „Hordubal" oraz książki „Jak powstaje sztuka teatralna" i „Daszenka, żywot młodego psiaka" ukażą się wkrótce w przekładzie niemieckim nakładem wydawnictwa Bruno Cassirer w Berlinie.

O NIETZSCHEM. W przekładzie francuskim Roberta Pitrou ukazała się niedawno nakładem paryskiego wydawnictwa Rieder książka Ernsta Bertrama „Nietzsche" — Przedtem ukazała się w wydawnictwie Grassel książka o Nietzschem pióra Lou Andreas Salome.

O LIRYCE HAUPTMANNA pisał w listopadowym zeszycie czasopisma „Deutsche Rundschau" (Berlin SW 68) Paul Fechter

NOWE LISTY BALZACA. W archiwach 3. oddziału prywatnej kancelarji cara i w prywatnem archiwum hr. Uwarowa znaleziono nowe, nieznane dotąd listy Balzaca oraz korespondencję ówczesnej rosyjskiej policji politycznej z gubernatorem kijowskim, korespondencję dotyczącą podróży Balzaca. Nowe materjały balzacowskie ogłoszone będą wkrótce w almanachu literacko-historycznym „Zwenja"

SOWIECKI SYLWESTER. W leningradzkim „Music- Hall" wystawiona będzie w **ramach programu** sylwestrowego jednoaktówka satyryczna Michała Zoszczenki „Zbrodnia i kara" (temat: ochrona własności publicznej).

MORISS SZWARC zapowiada w Żydowskim Teatrze Artystycznym w Nowym Jorku jako najbliższy repertuar przeróbki dramatyczne powieści: „Josie Kalb" I. J. Zingera i „Chaim Lederer" Sz. Asza.

„LITERARISZE BLETER", Żydowski tygodnik literacki (Warszawa. Leszno 10/8) rozpoczął 10-ty rok wydawnictwa

DROGI NAUKI WSPÓŁCZESNEJ. Taki nowy dodatek zawiera nowy (472) numer warszawskich „Wiadomości literackich" (m. in. artykuły: „O popularyzacji", „Droga Mleczna obraca się". „Wyspa Niedźwiedzia" i Notatki). W numerze tym nadto m. in. nowe wiersze A. Słonimskiego, E. Zegadłowicza, fragment z III. tomu trylogji A. Struga „Żółty krzyż" pt. „Ostatni film Evy Evard", reportaż J. Iwaszkiewicza „Florencja" i artykuł H. Lukreca „Mistycyzm wielkiego racjonalisty" (ostatnie lata J. Wł. Dawida).

MARJA DĄBROWSKA drukuje trzeci tom „Nocy i dni" (ukaże się z końcem stycznia) i pracuje nad czwartym.

AUTOR „SZCZURÓW", Adolf Rudnicki przygotowuje dla „Roju" reportaż powieściowy pt. „Żołnierze" Reportaż rzuci na ekran wcielenie do szeregów armji rocznika 1909. **(Te.)**

Trzeba sjonizmowi podać rękę

„Jerozolima i Moskwa walczą o duszę żydostwa“

W ostatnim numerze naszego dodatku „Przegląd Akademicki“ wspominaliśmy już ukazanie się specjalnego zeszytu „Buntu Młodych“ poświęconego kwestji żydowskiej, zapowiadając szersze jego omówienie. M. in. znajdujemy w zeszycie tym ciekawy artykuł p. Ksawerego Pruszyńskiego (autora świetnego reportażu o Gdańsku) pt. „Ormuzd żydowskiej przyszłości“. Poniżej dajemy końcowy ustęp artykułu p. Pruszyńskiego:

ALBO — ALBO.

Ci, którzy powołują się na Żydów, przemycających bibułę komunistyczną, nie poradzą nic na fakt, że w tej samej Rosji Sowieckiej inni Żydzi są więzieni i skazywani, jak się skazywało byłych oficerów carskich, polskich księży, ukraińską inteligencję. Skazywani są za sjonizm. Po 130 latach wiernej służby wszystkim rewolucjom, Żydzi znaleźli się po przeciwnej stronie barykady. I może bardziej, niż jaki inny naród.

„Dla takiej Polski cóż oznaczałoby światowe zwycięstwo komunizmu?: granice wasze, to jest granice etniczne, skurczą się o olbrzymią połać ziem na wschodzie, gdzie polskość reprezentują „klasy posiadające“, a rozszerzą na zachodzie, gdzie polskim jest lud“.

„Dla nas, Żydów, komunizm oznacza nie skurczenie. Oznacza zagładę, jako naród nieterytorjalny nie możemy się wtedy ostać. Zostaniemy ostatecznie wchłonięci przez narody, wśród których żyjemy. Po dwutysiącletnim bezprzykładnym w dziejach oporze, który skoncentrował całe siły na rodu, zgineimy. Wykończy nas sto lat komunizmu. Komunizm będzie ostatniem stadjum asymilacji“.

— Oto opinja Żydów.

U nas sjonizm jest rzeczą zupełnie nieznaną. Nie mamy o nim pojęcia. Dla nas sjonizm — to „mrzonki o Palestynie“. Dla nas sjonizm — to ten ruch żydowski, który na szereg naszych zagadnień mówi: „moja chata z kraju“. Tymczasem jest niezaprzeczalnym faktem, że w Palestynie osiadła zwarta masa żydowska, że wielokrotnie większa miota się na Anglję, która, aby nie zrazić sobie swych mahometan, broni im wstępu. Tymczasem jest niezaprzeczalnym faktem, że **miljony Żydów są myślą, uczuciami, ofiarami, duchem, działalnością w Palestynie.**

A to co oznacza?

Oznacza odwrotność rozpoczętego sto lat temu procesu: Żydzi wycofują się z naszego świata. Sto lat temu wepchnęły ich weń warunki życiowe. Weszli, ale poczuli się tu obcy. Poczęli ten świat burzyć. Potem przyszło dalsze stadjum: poczęli budować swój własny osobny świat.

Jak osobnem było ghetto.

* * *

Powiedzieliśmy na początku: gdy Żydzi sto lat temu poczęli wychodzić z ghett, wychodzili z żydowskiego „klimatu psychicznego“. Poza ghettem innego nie było. Sto lat zmieniło tę rzecz zasadniczo: **Sjonizm jest tym mauroisowskim klimatem dla Żydów, co wyszli z ghetta, ale pozostali Żydami.** Siły negacji, jakie wychodzą z ghetta, akaparuje dziś komunizm, siły twórcze — sjonizm. Nastąpił odpływ od rewolucji. Żydostwo otrzymało modernizację swej odwiecznej idei. Dziś nie jedna, ale dwie wielkie strugi odprowadzają wodę z tego zamkniętego stawu, jakim jest ghetto, i o spadek po tej zamierającej formie walczą dwaj spadkobiercy: Moskwa i Jerozolima. Jerozolima ma sto lat do odrobienia. Ale walczy z powodzeniem...

POLSKA MUSI USTALIĆ

Ten ruch obejmuje i u nas coraz szersze masy. Wobec tego ruchu i my musimy zająć jakieś stanowisko. Zajmujemy nawet dwa, oba mylne:

— prawica konserwatywna dotąd naogół niechętnie patrzy na ten nowy ruch, jakby pamiętając, że każdy ruch w żydostwie od stu lat szedł przeciw niej. Sympatją otacza raczej tradycyjne ghetto, Janklów z Pana Tadeusza.

— demokratyczna lewica jest niezadowolona. Z samemi narodzinami tego ruchu poczęła tracić sprzymierzeńca. Im on rośnie w siły, tem bardziej zyskuje w nim wroga. Typowym przykładem tych nastrojów jest popularne tam określenie „żydowski endek“. Gdy prawica preferuje ghetto, lewica wciąż stoi przy programie asymilacji.

Tymczasem młode pokolenie musi sobie powiedzieć: **zbankrutowało i ghetto i asymilacja.** W pełnym stopniu jest ona tylko możliwa dla jednostek. W konsekwencji dla mas musi dostarczyć rekruta komunizmowi. **Asymilacji 3 miljonów Żydów nie chcemy. To marzenie polskiej demokracji odrzucamy. Komunizmu nie chcemy.** Komunizmu nie chce sjonizm. **Sjonizm staje się formą życia żydowskiego w przyszłości.** Trzeba wyjść **z błędu starszej generacji i trzeba mu podać** rękę.

Owe zapleśniałe ghetto średniowiecza nie było zawsze takie złe i tępe. Wynikało ono z obserwacji, że współżycie ludów europejskich, opartych o chrystjanizm, Rzym i średniowiecze, nie da się urzeczywistnić z tym ludem, od którego oddzieliła ich historja długich wieków. Ale natomiast narody te, nie penetrując się, **mogą** obok siebie, byle poza sobą, **współżyć.** Oto było ghetto, które nietylko miało charakter parjasizmu, ale i rezerwatu. Ghetto tylko zdegenerowało, jak degenerowało w historji tysiące wielkich niegdyś instytucyj.

Sjonizm, to nowa forma skupienia żydostwa w jednej całości duchowej, ideowej. Ale w nowych warunkach jest to stwierdzenie tego samego faktu, na jakim oparło się stworzenie ghett: że o ile stworzenie mieszanego społeczeństwa aryjsko-żydowskiego nie doprowadza do pomyślnych, pozytywnych rezultatów, **o tyle współżycie narodów jako dwóch narodów, jest celem do osiągnięcia. Zagadnienia sjonistyczne nietylko dają temu nowemu żydostwu ideę, metafizyczny cel życia. Im silniej będą występować, im ruch sjonistyczny się pogłębi, tem silniej sprawy własne zagórują w umysłach tego narodu, odciągając jego myśli ku tworzeniu nowej przyszłości żydostwa. Stanie się to tylko za wspólną ich i nas korzyścią.**

Czy wiecie, że...

— Chrześcijaństwo w Palestynie reprezentowane jest przez 15 odrębnych kościołów, nie wliczając sekt. Katolicy zajmują wśród tych kościołów trzecie miejsce.

* * *

— Tel Awiw ma otrzymać wkrótce własny park pod nazwą Gan Meir, a więc imienia zasłużonego burmistrza Tel Awiwu, Meira Disengofa. Park ma objąć 32 dunamy.

* * *

— W szkołach palestyńskich jest obecnie 34.154 uczniów żydowskich. Najwięcej ze wszystkich miast dzieci uczęszczających do szkół wykazuje **Tel-Awiw. Posiada on 8.322 dzieci szkolnych.**

* * *

— Niedaleko Akko istnieje wieś Pekiin, zamieszkiwana przez „zarabizowanych“ Żydów, różniących się od arabskich fellahów tylko religją. Są to podobno resztki Żydów z okresu Drugiej Świątyni.

OSYP DYMOW.

Małżeństwo dla pozoru

Jakób Schwarz, student drugiego roku Politechniki w Petersburgu, otrzymał pewnego razu — tuż przed pójściem na wykłady — list. Pieczątka na kopercie wskazywała, że list pochodzi z Mińska — miasta rodzinnego Schwarza. Wyraźne, acz nieznane mu pismo — było pismem kobiecem. Schwarz otworzył list szybko i zaczął czytać:

Wielce Szanowny Panie!

Możliwe, że mnie Pan jeszcze pamięta. Jestem Mania Grosstein, córka kupca, posiadającego sklep z przyborami szkolnemi. Gdy był Pan jeszcze uczniem, kupował Pan u nas często ołówki, zeszyty itd. Bóg dopomógł Panu — zdał Pan egzamin końcowy z postępem dobrym i został pan przyjęty na Technikę. Ja zaś zostałam w Mińsku i ciągle jeszcze stoję za ladą. A chciałabym także uczyć się i pragnę gorąco dostać się na kursa uniwersyteckie dla kobiet w Petersburgu. Mam nadzieję, że mię przyjmą. I tylko jednego mi potrzeba — prawa zamieszkania w Petersburgu. A wie pan zapewne, że według ustawy, Żydówka może otrzymać prawo zamieszkania w Petersburgu, o ile jest żoną studenta. Może więc pośród pańskich kolegów znajdzie się ktoś, ktoby zechciał zawrzeć ze mną małżeństwo — dla pozoru — ażebym mogła otrzymać pozwolenie urzędowe, że jestem żoną studenta. Oczywiście, chodzi tu jedynie o formalność i gdy tylko osiedlę się w Petersburgu, weźmiemy rozwód. Proszę nie dziwić się mojej prośbie. Nie mam innego wyjścia — i z niecierpliwością już oczekuję pańskiej odpowiedzi.

Z wysokiem poważaniem
Mania Grosstein.

P. S. Muszę jeszcze dodać — sama nie wiem dlaczego — że o rękę moją stara się Abraham Kielecki, wdowiec z trojgiem dzieci, a ojciec mój żąda, ażebym oświadczyny jego przyjęła. Jeżeli nie będę miała innego wyjścia, będę musiała to uczynić. Jakież to okropne!

M. G.

Student Jakób Schwarz zamyślił się. Rozumiał dobrze, że Mania Grosstein, wspominając o „jakimś koledze“, myślała o nim. Byłoby też rzeczą wielce nierozsądną prosić kogoś, by żenił się z dziewczyną, której nigdy w życiu nie widział. Jakób Schwarz pamiętał dobrze Manię, jej bladą twarzyczkę, pokrytą piegami, jej krótkowzroczne, poważne oczy. I ja mam ją poślubić? Uśmiechnął się. Tylko dla pozoru, na papierze... I cóż mię obchodzi jej twarz? Cóż mnie obchodzą jej mądre oczy? Jakób Schwarz zamyślił się nad tem, ile to gorzkich doświadczeń poczynił, jakich upokorzeń doznał, zanim udało mu się wreszcie dostać na Technikę. I dlatego rozumiał dobrze ile cierpieć musi takie biedne dziewczę, które każdem włóknem swego młodego serca rwie się do nauki — a bezmyślne i okrutne ustawy nie pozwalają jej wydostać się z ciasnoty i ograniczenia drobnomieszczańskiego bytu. Będę sobie przez całe życie robił wyrzuty, o ile nie podam jej teraz ręki. — A przecież tak łatwo to uczynić!

W radosnym, odświętnym niemal nastroju udał się Jakób Schwarz na wykłady. W przerwach między jednym a drugim wykładem opowiadał swemu przyjacielowi o tym dziwnym liście. A przyjaciel jego był również młody i miał dobre serce i zapalił się do planu Jakóba Schwarza.

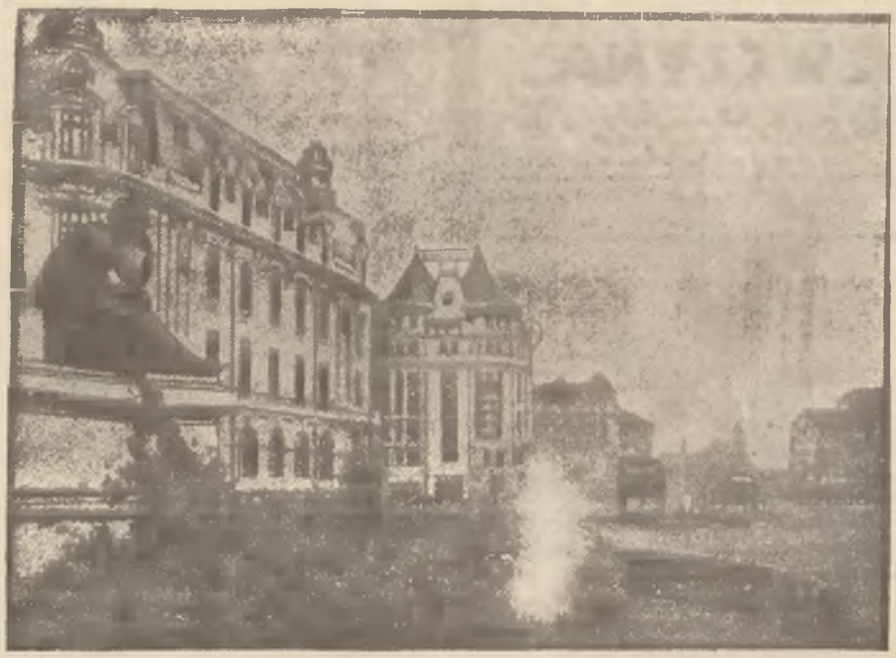
„Jeżeli chcesz dla niej coś uczynić, nie wolno ci tracić ani chwili“ — mówił z zapałem. — „A najważniejsze, żeby wszystko odbyło się w tajemnicy. Nie pisz o tem nic twoim rodzicom! To ludzie staroświeccy, nie rozumieją się na takich rzeczach“.

Zaraz po powrocie do domu Jakób Schwarz napisał bardzo długi i serdeczny list do Mani — tak, jak mu jego młode serce dyktowało: Ośmiela się zaproponować jej swoją osobę, a jeżeli Mania zgadza się zostać jego żoną „pro forma“, już zgóry wyraża jej wdzięczność za okazane mu zaufanie i prosi, by przybyła do niego zaraz następnym pociągiem.

W tydzień później Jakób Schwarz był prawnie poślubionym małżonkiem Mani Grosstein. Ślub odbył się bardzo skromnie. I wkrótce potem młoda „małżonka“ otrzymała dokument, uprawniający ją do zamieszkania w Petersburgu. „Młody małżonek“ pozostał nadal w swym kawalerskim pokoju, — „małżonka“ zaś jego wynajęła sobie mały pokoik na drugim końcu miasta.

Jakób Schwarz czuł się teraz jakoś inaczej, niż dawniej. Był roztargniony i coraz rzadziej spotykano go w towarzystwie koleżanek. Zdawało mu się, że nowa godność „młodego małżonka“ — chociaż małżeństwo zawarte było tylko dla pozoru -

Wielki hotel spłonął w Bukareszcie



Hotel „Britannia“ w Bukareszcie, mieszczący 500 pokoi, padł pastwą pożaru.

ECHA ZE SWIATA

Kasa jest wyrocznią produkcji filmowej...

Autor scenarjuszów filmowych, Węgier, A. Gosztonyi, opowiada frapujące dla Europejczyka historje, które widział w „fabrykach“, jak je nazywa, filmów amerykańskich, w wielkich i znanych tamtejszych wytwórniach filmowych.

Zaprzyjaźniony z Gosztonyi'm reżyser „Paramount'u, Salisbury, powiedział mu kiedyś, po dobrym obiedzie, w chwili szczerości: „Co tu dużo gadać! Filmy służą tylko dla jednego celu — największego obrotu kasowego!“.

Salisbury miał rację i mówił szczerą prawdę, oświadcza Gosztonyi po dłuższym pobycie w U. S. A. i po wejrzeniu w zakulisowe stosunki w ateliers filmowych Hollywood'u.

„Najważniejszym wydziałem w każdem towarzystwie filmowem amerykańskiem jest, jak mówi Gosztonyi, t. zw. biuro obliczeń (box office), które sporządza tabele orjentacyjne na podstawie sprawozdań kasowych kin ze wszystkich Stanów i które decyduje w ostatniej instancji o całem nastawieniu produkcji filmowej, o wyborze gwiazd, aktorów, reżysera, scenarjusza etc. Jeśli box office stwierdza n. p. na podstawie raportów, że powodzenie mają obecnie filmy z życia gangsterów, dziennikarzy, lekarzy — oczywiście w opracowaniu romantycznem — natychmiast „fabryka“ zaczyna produkować filmy osnute na tle życia lekarzy, dziennikarzy, gangsterów. To samo czynią wnet „fabryki“ konkurencyjne. Nie wątpię ani na chwilę, że gdyby filmy artystyczne „robiły kasę“, produkcja fabryk filmowych nastawiona byłaby tylko w tym kierunku, gdyż w Ameryce wszystko się robi i zrobi dla pieniędzy, nawet sztukę.

W każdej fabryce filmowej znajduje się t. zw. „Editorial Office“, wydział opracowania scenarjuszy; pracownicy z tego wydziału czytają każdą nową powieść i uczęszczają na każdą premjerę teatralną. Za pensję od 50 do 100 dolarów tygodniowo niewolnicy ci siedzą jak przykuci przez cały dzień przy biurku, pochyleni nad książką, sporządzają wyciągi, katalogi, kartoteki. Jeden z dyrektorów Editorial Office pokazywał mi wykaz przeczytanych w ciągu roku 2.000 powieści, z których nie zakupił ani jednej dla opracowania scenarjusza filmowego.

Powieść zakupiona zostaje poddana t. zw. treatment. specjalnemu opracowaniu dla przeróbki na scenarjusz filmowy, przyczem bardzo często przeróbkę powierza się kilku literatom odrazu, poczem wybiera się scenarjusz, który najlepiej przypada do gustu dyrekcji.

Praca scenarzystów amerykańskich jest w najwyższym stopniu niewdzięczna i wyczerpująca. Za swą ciężką pracę otrzymują oni grosze w stosunku do pensyj i zarobków autorów. Nie wolno im przejawiać własnej inwencji, pomysłowości. Dyrekcja jest najwyższą instancją, ona decyduje, o tem, co ma być w scenarjuszu, a znów o jej dyrektywach decyduje bezapelacyjnie „Box Office“, które stwierdza na podstawie statystyk, jakie filmy mają powodzenie kasowe. Kasa jest ostatnią i najwyższą wyrocznią w całej produkcji filmowej U. S. A.“

nakłada na niego nowe obowiązki. Od czasu do czasu odwiedzał swoją „żonę“, by dowiedzieć się, czy jej czego nie potrzeba.

Mania była teraz studentką. Pokoik jej, czyściutki i utrzymany w największym porządku, przypominał pokoik panieński. „Całkiem nieźle! - myślał Jakób w duchu. Czasem odwiedzali Manię koledzy i koleżanki. Był między nimi także Samuel Grünfeld, przyjaciel Schwarza, ten sam, któremu Jakób zwierzył się ze swego zamiaru poślubienia Mani li tylko dla pozoru. Było tam zawsze wesoło i swobodnie. Koledzy pytali się nawzajem: „Dlaczegóż oni nie mieszkają wspólnie?“

Tymczasem nadeszła wiosna. Rozpoczął się okres egzaminów Potem nadeszło lato. A potem jesień.

Pewnego razu Jakób Schwarz spotkał swego starego przyjaciela, Samuela Grünfelda. Nie widzieli się już dawno — toteż Schwarz zapraszał go

„Przyjdź kiedy do mnie. Będę się naprawdę cieszył“.

„Bardzo chętnie Mieszkasz jeszcze zawsze w swojej starej budzie?“

„Nie“ — odparł Jakób trochę zakłopotany. — „Ja... ja... — wyprowadziłem się. W jednym pokoju było nam zaciasno i niewygodnie“.

„Nam?“ — zapytał Samuel, nie rozumiejąc owej liczby mnogiej.

„No tak, mnie i Mani. Jest nas już teraz przecie troje“.

Oczy Samuela Grünfelda zamieniły się w dwa duże znaki zapytania

„Dostaliśmy niedawno syna. Wspaniały chłopak Chodź ze mną — zobaczysz go!“

Dlaczego Marlena Dietrich zerwała ze Sternbergiem?

W Hollywood wiedzą już teraz wszyscy, że Marlena Dietrich zerwała ze Sternbergiem i najnowszy swój film wyświetlać będzie z innym reżyserem. Przyczyną zerwania są — spodnie męskie, w którym się rywalka Grety Garbo zaczęła lubować. Pokazywała się w Hollywood w ostatnich czasach tylko w męskim stroju, pozwalając się w tym stroju fotografować. Sternberg zwrócił jej uwagę, że ten jej kaprys może zaszkodzić jej karjerze artystycznej, a gdy to nie pomogło, zaapelował do jej próżności, oświadczając, że w stroju męskim jest jej nie do twarzy. Marlena niewiele sobie jednak robiła z tych perswazyj, zamówiła u jednego z najlepszych krawców męskich kilka ubrań i dalej paradowała w stroju męskim. Sternberg postał jej ultimatum, każąc jej wybrać albo między dalszą współpracą z nim, albo spodniami. Marlena Dietrich wybrała — spodnie.

RADJO

SOBOTA, 31 GRUDNIA.

Kraków (312,8) 11.10 Przegląd prasy, Wiadomości meteorologiczne, 11,58 Sygnał, hejnał, 12,10—13,40 Gramofon. W przerwie: o 13,20 Wiadomości meteorologiczne, 15,10 Wiadomości gospodarcze i eksportowe, 15,20 Wiadomości wojskowe i strzeleckie, 15,35 Słuchowisko dla młodzieży: „Adamowe imieniny“ M. Dynowskiej, 16 Gramofon, 16,40 „Przechadzka po Warszawie z przed 25-ciu wieków“ — T. Kutz, 17,30 Dla ryoaków, 17,40 Odczyt dra Burdeckiego „Dwie rocznice techniczne“, 18 Muzyka lekka. W przerwie: Wiadomości, 19 Rozmaitości, 19,15 Polityka zagraniczna ubiegłego tygodnia — Dr. Reguła, 19,30 Feljeton „Na widnokręgu“, 19,45 Dziennik prasowy, 20 Arje i pieśni wyk. Vittorio Weinberg (Haendel, Massenet, Rossini, Respigni, Giordano), 20,35—22 Wiązanka polskich melodyj ludowych: Orkiestra (dyr. Nawrot), J. Radwanówna (sopr.), St. Witas (tenor), chór A. Zaremby, J Dworakowski (skrz.) i T. Olesiński (harmonja). W przerwie: Wiadomości sportowe i prasowe, 22,05 Muzyka Chopina — I Dubiska (skrz.) K. Wiłkomirski (wiolon.) i M. Wiłkomirska (fortep.), 22,40 Feljeton „Hallo tu mówi ziemia“!... P. Woytowicz- Grabińskiej, 23—24 Muzyka taneczna. W przerwie o 23,50 przemówienie dyr. Radja Polskiego, Z. Chamca, 24 Bicie zegara, Hejnał Marjacki i Płyty, 24,10—2 Kabaret

Warszawa (1411,8) 11,40—1,10 p. Kraków, 19,20 Wiadomości ogrodnicze, 19,30—2 p. Kraków.

Katowice (408,7) 11,40—17 p. Kraków, 17 Skrzynka pocztowa dzieci, 17,25 Muzyka, 17,40—15 p. Kraków, 19,15 Muzyka, 19,30—2 p. Kraków.

Lwów (380,7) 11,40—18,45 p. Kraków, 18,45 Transmisja z Ormiańskiej Bazyliki Katedralnej, 19,15 Rozmaitości, 19,30—2 p. Kraków.

Sztuttgard (360,6) 15 Muzyka ludowa, 17,30 Mandoliny, 23,45—2,30 Sylwester, muzyka taneczna.

Rzym (41,2) 13, 17 Muzyka, 20,45 Operetka Lehara „Ewa“, 24—1 Sylwester, Muzyk taneczna.

Praga (488,6) 20,40—1 Kabaret, Muzyka.

Wiedeń (517,2) 11,30 Muzyka (Lehar, Chopin, Czajkowski), 16,20 Pieśni (chór), 17,25 Koncert, 20 Jazzband, 22 Sylwester, 1—2 Jazz.

Lipsk (389,6) 18—2 Muzyka lekka.

UŚMIECHNIJ SIĘ

PORÓWNANIE.

— Znam człowieka, który przyłożywszy ucho do ziemi, słyszał tętent kopyt końskich z odległości stu metrów.

— A ja znam człowieka, którego przemowę słyszano na odległość setek kilometrów.

— Niemożliwe! Któż to mógł być?

— Speaker z rozgłośni radjowej. (Le Rire).

SZKOCKIE SKĄPSTWO

Mc Tavish lubi dobrą lekturę, ale jeszcze bardziej lubi oszczędzać. Wypożycza więc książki z bibljotek Twa dobroczynności i czyta je do późnej nocy. Ale światło kosztuje. Cóż więc czyni Mc Tavish? Wyuczył się alfabetu dla niewidomych i czyta po ciemku. (Judge).

WRÓCIŁ Z CHIN.

Spotykają się dwaj chłopcy wiejscy Jeden ma podbite oko Drugi pyta go o przyczynę.

— Znasz przecie tę ładną dziewczynę, która mieszka na końcu wsi a której narzeczony, marynarz, jest w Chinach?

— No tak A co?

— On wrócił z Chin.

JUŻ UMARŁ.

Amerykańskie auto pędzi w amerykańskiem tempie po angielskiej szosie. Nagle zatrzymuje się i staje przed starym wieśniakiem.

— Hallo! — woła pan z auta — czy jestem na właściwej drodze do domu. Williama Szekspira?

— Tak, tak — ale nie musi się pan spieszyć — on już nie żyje.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 23	GRUDZIEN 31 SOBOTA 2 Tewet 5693	Zachód słońca 15 m. 31

Bankiet ku czci tow. Neigera

Komitet Lokalny Org. Sjon. w Tarnowie urządza w niedzielę 1 stycznia uroczysty bankiet ku czci swego zasłużonego i długoletniego prezesa tow. Joachima Neigera (w lokalu Org. ul. Mickiewicza 6, o g. 8 w.)

Eksplozja motoru w wozie tramwajowym

Nocy onegdajszej około godz. 10.30 na przystanku tramwajowym na ul. Zwierzynieckiej obok mostu Dębnickiego, z niewiadomej przyczyny, nastąpił wybuch motoru w wozie tramwajowym, tworząc dość duży słup ognia.

Przerażeni pasażerowie w popłochu wyskakiwali z wozu tramwajowego.

Jeden z nich, Manheim Majer, kupiec, zam. pl. Kosaka L. 1, wyskoczył tak nieszczęśliwie, że upadając na bruk doznał zdarcia naskórka na nosie i czole.

Zdefektowany wóz tramwajowy ściągnięto do remizy.

NAGŁY ZGON KONDUKTORA KOLEJOWEGO.

Wezwano pogotowie ratunkowe do przybyłego w służbie do Krakowa konduktora drużyny warszawskiej Ambroski Ludwika, zam. stale w Warszawie, który w czasie przewożenia go zmarł w karetce. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny sądowej.

—oOo—

— DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK: Rynek A—B 45, ul. Łobzowska 6, Grzegórzecka 9, Długa 4, Krakowska 19 i Rynek podgórski 9.

— ŚWIADECTWA PRZEMYSŁOWE można wykupować dziś między godz. 6—8 wiecz. oraz w niedzielę od 10—12 w Krakowskiem Stowarzyszeniu Kupców, któremu Izba Skarbowa oświadczyła, iż termin ten jest ostateczny. Po tym terminie Izba pobierać już będzie odsetki zwłoki.

— PIERWSZA BURSA ŻYD. SIERÓT RĘKODZIELNIKÓW „HIZAHARU BIBNEJ ANIJIM“ w Krakowie przy ul. Krakowskiej 53. Onegdaj od było się w Pierwszej Bursie Rękodzielniczej uroczystość chanukowa przy udziale licznych gości. Na program uroczystości złożyły się deklamacje, przemówienia, śpiewy itp. wykonane przez wychowanków. Uroczystość wypadła bardzo imponująco. Rozdzieleniem podarków chanukowych uroczystość zakończono.

— SEZONOWI OSZUŚCI. Policja zatrzymała: Borowskiego Franciszka (lat 26) robotnika zam. w Bronowicach pow. Kraków, Wójcika Franciszka (lat 27) bez zajęcia zam. w Bronowicach, którzy pobrali od Słomakowej Heleny zam. przy ul. Salinarnej l 11 kwotę 25 zł, za którą to kwotę mieli jej dostarczyć węgiel, którego jednak mimo upływu pewnego czasu nie dostarczyli.

— WOJOWNICZOŚĆ NIE POPŁACA. Aresztowano Bajdo Rozalję (lat 28) prostytutkę za czynną zniewagę szeregowego PP. w czasie doprowadzania do Komisarjatu.

— Z „BRANŻY“ FOTOGRAFICZNEJ. Policja krakowska aresztowała Malisza Jana (lat 22) fotografa zam. Królowej Jadwigi l. 65, Mikułę Stanisława (lat 29) elektromontera, zam. w Borku Fałęckim, Grünwalda Majera (lat 23) fotografa zam. Krakowska 14, wszystkich za kradzież aparatów fotograficznych i przyborów do tychże na czenej wart. 5.500 zł na szkodę właścicieli zakładów fotograficznych, Garzyńskiego i Ettingera.

Wynik losowania naszego Konkursu Zimowego

Wczoraj odbyło się losowanie naszego konkursu zimowego.

Już nadługo przed oznaczonym terminem zgromadziły się w budynku naszego Wydawnictwa liczne rzesze uczestników konkursu.

O godz. 12.45 odbyło się w obecności przedstawicieli wydawnictwa i redakcji naszego pisma losowanie uczestników.

Wylosowano następujące nazwiska:

WP. WENDUMÓWNA, Kraków, ul. Estery 10.

WP. ABRAŚ OHRENSTEIN, Kraków XXII, ul. Kalwaryjska 79.

WP. IZYDOR ROTSTEIN, Kraków, ul. Dietla 44.

WP. SABINA LABIN, Bielsko, ul. Blichowa 11.

WP. Ń. WULKAN, Cieszyn, ul. Głęboka 52.

Powyższe osoby zechcą się zgłosić w biurach naszej redakcji we wtorek dnia 3. stycznia 1933 między godz. 12—1 w południe, celem ustalenia terminu wyjazdu.

NASZ II. KONKURS ZIMOWY.

W przyszłym tygodniu ogłosimy warunki naszego drugiego Konkursu Zimowego.

*

W losowaniu brali również udział oprócz dotąd wymienionych: Kohn Lola, Trauenstein J., Hellman J., Heuman J.,

TEATRZYKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO. Dziś o godz 4'30 pop. „Szmulikl“, pierwszy występ p. Malwiny Rappel w pięknej melodyjnej operetce pełnej humoru i życia. Ceny na to przedstawienie zniżone. O godz. 8-mej wiecz. „Szmulikl“, a o godz. 10'30 wielki wieczór sylwestrowy „Nocy w raju“ z udziałem całego zespołu wraz z p. Malwiną Rappel. Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischhab, Grodzka 46

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj premjera niegranej na krakowskiej scenie od 24 lat komedji Michała Bałuckiego „Dom otwarty“. „Dom otwarty“ opracował scenicznie Wacław Nowakowski w obsadzie zespołu pp.: Bednarska, Daszyńska, Gintelówna, Granowska, Klońska, Kostecka, Ludwiżanka, Walewska, Hierowski, Kondrat, Kosmyra, Kułakowski, Leliwa, Pągowski, Solarski, Staszewski, Senowski, Turski, Woźnik, Wroński.

— „NAJWESELSZA NOC SYLWESTROWA“ Z UDZIAŁEM ORDONÓWNY, POGORZELSKIEJ KRUKOWSKIEGO I TOMA W TEATRZE MIEJSKIM, ukaże się dorocznym zwyczajem z niezwykle urozmaiconym programem sylwestrowym ostatnich nowości repertuaru rewjowych teatrów warszawskich „Banda“ i „Morskie Oko“.

— BETLEEM POLSKIE ukaże się dwukrotnie na przedstawieniach popołudniowych w niedzielę i w poniedziałek.

— „CYGANERJA“, melodyjna opera Pucciniego ukaże się poraz ostatni na scenie krakowskiego teatru w poniedziałek 2 stycznia na przedstawieniu wieczornem.

— SYLWESTER W „BAGATELI“ Dziś w sobotę odbędzie się premjera rewji Sylwestrowej pt. „Będzie lepiej“ Kierownictwo artystyczne oraz artystki i artyści pp. Grudzińska, Karlińska, Carnero, Fiszerówna, Polakówna, Pogrobkówna, Woliński, Jastrzębski, Cybulski, Boruński, Heinrich i Alosza pracują od szeregu dni z całym zapałem, by Sylwester w Bagateli wypadł jak najwspanialej. Początek I-go przedstawienia o godz. 7-ej, II-go o godz. 9'10, zaś III-go przedstawienia o godz. 11'30 w nocy. Ceny biletów na dwa pierwsze przedstawienia od 99 groszy do 4 zł, zaś na trzecie przedstawienie od 99 groszy do 5 zł. Powtórzenie Sylwestra w Nowym Roku o godz 5 i 8 wiecz. oraz w poniedziałek i wtorek jedno przedstawienie o godz. 8 wieczorem. Bilety w kasie Bagateli.

— ORDONOWNA, POGORZELSKA, KRUKOWSKI, TOM wystąpią dziś w sobotę 31 bm. w Starym Teatrze na 3 wieczorach sylwestrowych, z których pierwszy rozpocznie się punktualnie o godzinie 7-mej wieczór,: drugi o godz. 9'15 wieczór i trzeci o godz. 11'30 w nocy. Świetni ci artyści, najwybitniejsi przedstawiciele humoru, niefrasobliwej piosenki i groteski wystąpią również w nocy sylwestrowej w teatrze im. J. Słowackiego o godz. 1130.

TEATR ŻYDOWSKI PRZY UL. BOCHEŃSKIEJ

Sobota 4'30 pop.: „Szmulikl“; 8 wiecz. „Szmulikl“; 10'30 wiecz.: „Noc w raju“ (rewja).

Niedziela 11'15 przedpoł.: „Cjankali“ (ceny od 49 gr do 1.20 zł); 3'45 pop. i 8'45 wiecz.: „Szmulekl“.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota 8 wiecz.: „Dom otwarty“: 11'30 w nocy: „Noc sylwestrowa“.

Niedziela pop.: „Betleem polskie“; 8 wiecz.: „Dom otwarty“.

TEATR „BAGATELA“

Niedziela 1. 1. godz. 5 popoł. i 8 wiecz. „Będzie lepiej“ Rewja Warsz.

Poniedziałek 2. 1. godz. 8 wieczór: „Będzie lepiej“ Rewja Warsz.

Wtorek 3. 1. godz. 8 wieczór: „Będzie lepiej“ Rewja Warsz.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH

Lionel Barrymore).

ATLANTIC: „Ziemia niczyja“.

ADRIA: „Pałac na kółkach“.

APOLLO: „Pieśń nocy“ (Jan Kiepura).

DOM ŻOŁNIERZA: Romans ...rabianki. Nadprogram: art. ludowi Pkisa Pyrdoł (kobza, harmonja, listek).

PROMIEŃ: „On i jego siostra“ (Amy Andra, Vlasta Burian).

SŁOŃCE: „Bohaterka strasznej nocy“ (Brodzisz) oraz rewja warszawska „Jarmark śmiechu“.

SZTUKA: „Banda Bubula“.

UCIECHA: „Ostatnia noc kawalera“.

WANDA: „Śpiew... Całus.. Dziewczyna...“

NADESŁANE

Podziękowanie

WPANI DR. I. BAUMINGER- STRAUCHEROWEJ, za troskliwe i skuteczne wyleczenie córki mej z ciężkiej choroby, Siostrze Renie z Żyd. Szp. oraz siost. Helenie ze Zw. Pielęgn. Wielopole za niezwykle sumienną opiekę, składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie.

HIRSCH GOLDSTOFF.

Sabina Rieglerówna Chrzanów **Monek Nagoschiner** Dąbrowa k/Tarnowa
zaręczeni w grudniu 1932.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 800

Bronia Kaufmanówna Chrzanów **Józef Hamersfeld** Brzesko
zaręczeni w grudniu 1932.
Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 1745

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 30. 12. 1392. Akcje niejednolite. Dolar bez zmiany.

Akcje bankowe: Bank Polski 90.

Akcje przemysłowe: Chybie 15.

apiery procentowe: 3-proc. Pożyczka Budowlana 39.50, 4-proc. Prem. Poż. dolarowa 52.50.

Zebranie giełdowe ultimo roku przeszło pod znakiem tendencji niejednolitej. Ruch panował żywszy. Mocniej notwano akcje Banku Polskiego i Chybie. Z papierów procentowych robiono 8-proc. Pożyczkę Budowlaną i 4-proc. Prem. Pożyczkę dolarową po kursach ustalonych bez szczególniejszych zmian. Reszta efektów bez transakcyj. Obroty nieco większe.

Na pogiełdziu robiono jedynie Jaworznem po kursie 10 przy większych obrotach.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych zasadniczych zmian nie zanotowano. Usposobienie spokojne. Podaż dostateczna. Tendencja utrzymana. W Krakowie dolar gotówkowy 8.92—8.94, czeki bankowo 8.91 i pół do 8.93. Kursa orjentacyjne: Marka niemiecka 212—213. Frank szwajcarski 171.75—172.05 Funt szterling 29.65—29.85.

Krakowska giełda zbożowa z dnia 30. 12. 1932. Pszenica dwors. czerw. stand. 27.50—28, biała stand. 26.50—27, targowa stand. 24.50—25, żyto dworskie stand. 16.75—17, targowe stand. 16.25—16.75, owies dworski stand. 15—15.50, targowy stand. 12.50—14, jęczmień na krupy stand. 14.50—15 mąka pszenna okr. Krak. grysik pszenny 52—55, grysikowa 51—54, 45-proc. 49—50. 60-proc. poznańska 40—41, mąka żytnia okr. Krak. 0—65-proc. 26.75—27.25, II gat sitkowa 17—17.50, żytnia razowa 26—25, mąka żytnia okr. Poznań I. gat. 0—65-proc. 26.75—27.25, graham pszenny 37—38, otręby żytnie 8—8.50, pszenne 8—8.50. Tendencja spokojna, dowozy małe.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 30. 12 PAT. **Akcje:** Bank Polski 90, 89 i jedna czw., 90 mocniejsza. **Pożyczki:** 4-proc. inwestycyjna 100, 6-proc dolarowa 54 i trzy czw., drobne, 7-proc stabilizacyjna 54, 54.38, 54.50 drobne, 10-proc. kolejowa 99.75, Listy zast. BGK. bez zmiany.

Dewizy: Gdańsk 173.40, 173.83. 172.97, Londyn 29.58—29.53, 29.70, 29.41, Nowy Jork 8.925, 8.945, 8.905, telegr. 8.929, 8.949, 8.909, Paryż 34.85, 34.84 i jedna czw., 34.93, 34.76, Szwajcarja 171.90, 172.33 171.47, Berlin pryw. 212.60. niejednolita

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 30. 12. 1932. Ceny transakcyjne: żyto 135 ton 14; ceny orientacyjne: jęczmień 64—6 kg. 12 i jedna czw. do 12 i trzy czw. spokojne, 68 kg. 12 i trzy czw. do 13 i pół, spokojne. Reszta bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

KOMUNIKATY.

— UNIWERSYTET LUDOWY przy stow. Bnej Sjon, Dietla 81. Dziś o godz. 3 pop. ref. dr Hechta o godz. 4 ref. M. Boruchowicza.

— „BAR KADIMAH“. Dziś o godz. 8-mej Uroczysty Konwent Recepcyjny. Po konwencie Wieczorynka Chanukowa z żywym dziennikiem.

— MENORAH. Dziś referat o godz. 3'30 tow. L. Seidena n. t. „Teodor Herzel w świetle L. Belmonta“. Goście mile widziani. Po referacie Messibat oneg Sabat.

— KURS MALARSTWA I RYSUNKÓW. Przy Instytucie Wychowawczym G. Spierera w Krakowie ul. Starowiślna 85, art. mal. Dr. Emil Schinagel wygłosi odczyt: Zagadnienia malarstwa współczesnego. dziś w sobotę o godz. 7 wiecz. Wstęp 50 gr., młodzież szkolna 20 gr.

— Z ORG. „HASZOMER-HADATI“. Jutro w niedzielę w lokalu „Cerej Mizrachi“, Dietla 11, urocza sta publiczna wieczorynka organizacyjna.

— WYSŁADY POPULARNE TOZU. Dziś w sobotę odczyt dra Rafała Landaua: Hygjena niemowlęcia o 7 wiecz. w lokalu Stow. Kupców, Grodzka 43.

——oOo——

NOWE CZASOPISMO SJONISTYCZNO-REWIZJONISTYCZNE.

Z początkiem stycznia 1933 zacznie ukazywać się w Paryżu pod redakcją Dra Z. Tiomkina i A. Ben-Chorina nowe czasopismo rewizjonistyczne w języku żydowskim p. n. „Klapej panim“ (Na wewnątrz). Będzie to organ grupy aktywistycznej w łonie Światowej Unji Rewizjonistycznej. Adres: mr. Kopelowicz, 88 Boulevard du Port Royal. Paris V-e.

JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa 30. 12. Sin. Prawdopodobny przebieg pogody na sobotę 31 b. m.: Wyżyna Małopolska, Śląsk. Podhale, Tatry i Małopolska Wschodnia: Naogół chmurno z przejaśnieniami. Nocą lekki mróz, w dzień temperatura nieco poniżej zera. Słabe wiatry miejscowe.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 30. 12 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.30—169.30, Budapeszt 124.295, Londyn 23.50—23.70, Nowy Jork 709.20—713.20, Paryż 27.77—27.93, Warszawa 79.31—79.79, Zurych 136.40—137.20, Amerykański 706 i pół do 712 i pół, Niemieckie 167.70—168.90, Angielskie 23.33—23.57, Frańcuskie 27.65—27.85, Polskie 79.15—79.75, Rumuńskie 3.68—3.72, Szwajcarskie 135.90—137.10, Czechosłowackie 20.96 i pół do 21.12 i pół.

Papiery wartościowe: Losy Tureckie 19.30, Kolej Południowa 13.95, Kolej Lwów Czerniowce 29 i jedna czw., Zieleniewski 7 i trzy czw., Galicja 10, Alpiny 11 i jedna czw.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 30. 12 PAT. Paryż 20.28 i jedna czw., Londyn 17.19, Nowy Jork 5.19 i trzy czw., Belgja 72, Włochy 26.61, Berlin 123 i trzy czw., Praga 15.38, Warszawa 58.20, Bukareszt 3.08 i pół.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork 29. 12. Kursy zamknięcia: Dillonowska 58.875 (zwyżka o dol. 0.625), Stabilizacyjna 51.50—51.375 (spadek o dol. 1.375). Dolarowa nienotowana. Warszawska 37.25—38 (zwyżka o dol. 0.75). Śląska 41.125—41.625 (zwyżka o dol. 1.75). Tendencja mocniejsza.

FUNT ANGIELSKI

w Nowym Jorku uległ dalszej zniżce, osiągając kurs dol. 3.32 (spadek o dol. 0.01).

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L 80 (utrzymana),
w Paryżu fr. fr. 1620 (zwyżka o fr. fr. 15).

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 30 12 Cynk dost. natychm. 15, termin. 15 1/16, cyna natychm. 149—149 1/4, termin 150—150 1/4, Straits 154 i pół, Banka 155 3/4, ołów natychm. 11, termin. 11 1/8 miedź natychm. 28 5/8—28 3/4. termin. 28 15/16—29 1/16. Elektrolit 34 1/4—34 1/2.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Lord Melchett we Lwowie

W drodze do Rumunji, przejechał we czwartek przez Lwów, rannym pociągiem z Warszawy, lord Henry Melchett. Mimo wczesnej pory zebrało się na peronie z górą sto osób, reprezentujących organizację sjonistyczną, okręg lwowski „Makakbi“, wszystkie instytucje żydowskie, związki i kluby sportowe, tudzież organizacje akademickie. Punktualnie o oznaczonej porze wjechał na peron pociąg warszawski, z którego jako pierwszy wysiadł prezes W. Z. „Makkabi“ dr. Herman Lelewer, towarzyszący lordowi Melchettowi w jego podróży aż do Sofji. W parę chwil później ukazał się w drzwiach sleepingu lord Melchett. Po przedstawieniu się zebranych, jako pierwszy przywitał gościa prezes dr. Schmorak przemówieniem w języku angielskim i hebrajskim. Następnie przemawiali imieniem Makkabi — dr. Selzer, dr. Ringel i dr. Rosenkranz poczem lord Melchett podziękował za zgotowane mu przyjęcie. Po 20-tu minutowej przerwie, lord Melchett wsiadł do pociągu, żegnając się serdecznie z przedstawicielami Żydów lwowskich. Lord Melchett udaje się przez Czerniowce- Bukareszt- Sofję- Konstantynopol- Aleppo- Hajfę do Jerozolimy.

Proces brzeski potrwa dwa tygodnie

Jak to już donosiliśmy, termin rozprawy w procesie brzeskim przed sądem apelacyjnym wyznaczony został na dzień 7 lutego.

Rozprawa toczyć się będzie na sali 3-ciej. Została ona zarezerwowana dla tej rozprawy na okres 2-tygodniowy, tj. do dnia 21 lutego. Stąd wnosić należy, że sąd apelacyjny ma zamiar w tym dwutygodniowym okresie czasu ten obszerny proces ukończyć.

Bezrobotni zajęli ratusz

„Polonja“ donosi: Onegdaj pod ratuszem w Lublińcu (wojw. śląskie) zebrał się większy tłum bezrobotnych, domagając się natychmiastowego wypłacenia większych zasiłków. Bezrobotnym oświadczono, że o wypłaceniu dodatkowych zapomóg świątecznych nie może być mowy. Wśród zgromadzonych powstało niebywałe poruszenie i oburzenie. Na znak protestu, bezrobotni, w sile przeszło 100 ludzi, wtargnęli do budynku ratuszowego, zajęli wszystkie biura, korytarze i schody, oświadczając urzędnikom, że nie opuszczą budynku, póki Magistrat nie poleci wypłacić im wsparć.

Burmistrz Orlicki zwołał wobec tego nagłe posiedzenie Magistratu, na którem postanowiono wypłacić bezrobotnym zapomogi.

Gdy zawiadomiono bezrobotnych o powzięciu takiej uchwały, opuścili oni budynek miejski i rozeszli się spokojnie do domów.

B. sędzia i b. prokurator skazany na 6 miesięcy więzienia

W sądzie grodzkim w Warszawie znalazła się sprawa b. sędziego i prokuratora, a ostatnio właściciela biura próśb na ul. Niecałej, Dębskiego-Niewiadomskiego, oskarżonego o oszustwo. Dębski, podając się za adwokata, przyjął sprawę od obywatela ziemskiego Kulika, ubiegającego się o wstrzymanie licytacji majątku. Dębski wziął za zabiegi 10 zł oraz weksel na 500 zł. Gdy starania jego nie odniosły skutku i majątek zlicytowano, obywatel ziemski oskarżył „pokątniarza“ o oszustwo. Jakkolwiek oskarżony udowadniał, iż robił w sprawie swojego klijenta wszystko co było w jego mocy, to jednak sąd dopatrując się w jego czynie cech oszustwa, skazał go na 6 miesięcy więzienia.

Karę z amnestji darowano.

— Na skutek obsunięcia się ziemi, kanał Korynecki został zamknięty dla żeglugi.

Naprężenie rumuńsko-włoskie

Bukareszt, 30. 12. PAT. W wyniku zaostrzenia się stosunków rumuńsko-włoskich przez nieprzedłużenie traktatu przyjaźni, który wygasa w styczniu 1933 r., oraz przez zerwanie rokowań clearingowych, obie strony zablokowały w swoich bankach emisyjnych należności wzajemne z tytułu eksportu. Wobec znacznej aktywności rumuńskiego bilansu handlowego w stosunku do Włoch nowe zastrzeżenia stanowić będą dla Rumunji poważne niebezpieczeństwo.

Poseł do sejmu pruskiego pod zarzutem zorganizowania mordu kapturowego

Berlin, 30. 12. (Sch.) Do prokuratorji w Dreźnie wpłynęły poważne zarzuty przeciw przywódcy hitlerowskich oddziałów szturmowych w Dreźnie i posłowi do sejmu pruskiego drowi Benneckemu, **z których wynika, iż wiedział on o przygotowywaniu mordu kapturowego na członka oddziału szturmowego Hentschu.** Stwierdzono, że po wykryciu mordu dr. Bennecke wyjechał w Karkonosze nad granicę czechosłowacką, skąd, wedle wszelkiego prawdopodobieństwa ułatwił trzem mordercom Hentscha ucieczkę przez Czechosłowację i Austrję do Włoch.

NARCIARSKI KOMUNIKAT ŚNIEGOWY

Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa.

Beskid Śląski: mroźno, pogoda słoneczna, wiatru niema, śniegu niema prawie.

Beskid Mały: mroźno, pogoda bezwietrzna, słoneczna. Śniegu wogóle niema.

Beskid Wysoki: mroźno, piękna pogoda słoneczna. Śnieg jedynie miejscami, na stokach półn. i w lesie powyżej 1300 m. Warstwa śniegu zmarzłego 2 do 5 cm. Jazda na nartach możliwa miejscami.

Beskid Wyspowy i Gorce: mroźno, pogoda słoneczna, wiatru niema. Śniegu wogóle niema.

Podhale: mroźno, temperatura spadła do — 11 stopni (Nowy Targ) rano i wieczorem mgła, w dzień pogoda słoneczna. Pokrywa śnieżna utrzymuje się warstwą 2 do 3 cm. Warunki do jazdy na nartach nieodpowiednie.

Tatry: mroźno, w Zakopanem temperatura — 12 stopni. Warstwa śniegu zmarzłego wynosi 5 do 8 cm. Rano i wieczorem mgła, w dzień pogoda słoneczna. Jazda na nartach możliwa jedynie pod Reglami i w dolinach. W górach śniegu niema, natomiast skały są silnie olodzone. Na Reglach trenuje około 2.000 narciarzy dziennie.

Beskid Sandecki: mroźno, pogoda słoneczna, śnieg utrzymuje się miejscami (Krynica 4, Szczawnica 4, Ptaszkowa 3 cm.) Warunki dla wycieczek narciarskich nieodpowiednie.

UWAGI OGÓLNE: Piękna słoneczna pogoda panowała przez cały ubiegły tydzień. Warunki śnieżne na ogół nie uległy zmianie. Jazda na nartach możliwa jedynie w Zakopanem (pod Reglami) i w Czarnohorze (stoki północne). W całych Karpatach panuje piękna słoneczna pogoda, która przyciąga rzesze turystów do miejscowości klimatycznych. Na ogół jednak możliwe są tylko wycieczki piesze.

*

W przyszłym tygodniu o ile nie zmienią się warunki atmosferyczne i nie będzie nowych opadów, komunikat T. K. N. nie zostanie nadany, gdy jednak warunki śnieżne ulegną zmianie, ukaże się on w piśmie naszem w piątek 6-go stycznia 1933 r.

MECZ HOCKEJOWY A. Z. S. (POZNAŃ)—SOKÓŁ 4:1 (0:0, 2:0 i 2:1).

W powrotnej drodze z turnieju hockejowego w Zakopanem rozegrał w dniu wczorajszym A. Z. S. poznański spotkanie z Sokołem zakończone zasłużonem zwycięstwem gości, którzy przewyższali gospodarzy specjalnie grą zespołową. W drużynie Sokoła nic się nie kleiło, zadowolił jedynie Wołkowski i Michalik świetnemi przebojami. W A. Z. S. najlepsze trio ataku Ludwiczak—Warmiński—Zieliński.

Pierwsza tercja upływa pod znakiem obustronnych ataków, przyczem gra jest równa.

W drugiej i trzeciej tercji przeważają Akademicy, którzy zdobywają bramki ze strzałów Zielińskiego 2, Ludwiczaka i Warmińskiego po 1. Jedyny punkt dla Sokoła zdobył Michalik w drugiej części trzeciej tercji.

Sędziował dobrze p. Mgr. Friedman. Publiczności mało.

—o—

— **W ZWIĄZKU Z MECZEM BOKSERSKIM** Lechja (Lwów)—Wawel, mającym się odbyć 1 stycznia 1933, prosi sekcja bokserska Wawelu o sprostowanie omyłki, a mianowicie, walki odbędą się nie od wagi papierowej, lecz od muszej do ciężkiej, przyczem w wadze ciężkiej proponowane jest spotkanie **Dyby, Lechja i Piłata, Warta.**

Poeta S. J. Imber zakłada „Front“

Znany poeta żydowski i świetny publicysta piszący doskonale zarówno po żydowsku jak i po polsku, dr. S. J. Imber przystępuje w najbliższym czasie do założenia towarzystwa wydawniczego p. n. „Front“, którego zadaniem będzie wydawanie publikacyj poświęconych walce z antysemityzmem oraz problemom żydostwa, w szczególności żydostwa polskiego. Jako pierwsza publikacja ukaże się już w najbliższym czasie książka zawierająca prace polemiczne S. J. Imbera.

Społeczeństwo żydowskie w Polsce powita nowe wydawnictwo z największą satysfakcją. Potrzeba takiego właśnie wydawnictwa daje się oddawna dotkliwie już odczuwać. Inicjatywie naszego dzielnego towarzysza i znakomitego pisarza dra Imbera możemy tylko szczerze pogratulować i życzyć jej najlepszego powodzenia.

—ogo—

Przynajmniej nie tracą humoru..

Neapol, 30. 12. PAT. Z więzienia w Cicciano uciekło 4 zbrodniarzy, pozostawiając w celi list do dyrektora więzienia, w którym po złożeniu mu życzeń świątecznych oświadczają, że pobyt w celi więziennej jest zanadto smutny i wobec tego zmuszeni są do zrobienia dyrektorowi tej przykrości.

W Neapolu okradziono biuro adwokata, zabierając około 6000 lirów. Nazajutrz kradziony otrzymał olbrzymią babkę z rymowanym listem, w którym niewiadomi złodzieje złożyli wraz z życzeniami podziękowanie za pozostawienie tej sumy w sufladzie biurka, zapewniając, iż pozwoliła im ona na wesołe spędzenie czasu świątecznego.

Potwór-matka

Zurych, 30. 12. PAT. W Wil koło St. Gallen wykryto wypadek wyjątkowego okrucieństwa matki wobec swego dziecka. **Wyrodna matka odcięła toporem 4-letniej córeczce palce u nóg, aby otrzymać premje ubezpieczeniowe. Wyrodną matkę aresztowano.**

Sensacyjne aresztowania w Gdyni

Gdynia, 30. 12. Dzisiaj aresztowany tu został pod zarzutem fałszowania dokumentów **mierniczy przysięgły Matusiak.** Z polecenia sędziego śledczego osadzono go w areszcie. Razem z nim osadzono w areszcie niejakiego **Trawińskiego,** zamieszanego w tę aferę.

Narady kolejowe czesko-polskie

Warszawa 30. 12. Sin. Dnia 4 stycznia rozpoczynają się w Pradze narady polsko-czechosłowackie w sprawach kolejowych. Omawiane będą sprawy taryf kolejowych. Celem dalszego rozwoju i ożywienia komunikacji kolejowej wprowadzone będą specjalne ulgi i ułatwienia dla wycieczek krajoznawczych, turystycznych i sportowych. Omawiana będzie również sprawa ułatwienia pogranicznej komunikacji osobowej.

ROKOWANIA HANDLOWE FRANCUSKO-AMERYKAŃSKIE

Nowy Jork, 30. 12. (R). Jak z Waszyngtonu donoszą, obiega tam pogłoska, jakoby rokowania francusko-amerykańskie w sprawie zawarcia układu handlowego **zostały zerwane.** Ze strony oficjalcjalnej donoszą, że rokowania nie zostały zerwane, lecz chwilowo wstrzymane.

—ogo—

Waszyngton, 20. 12 (R). Izba reprezentantów przyjęła wczoraj projekt ustawy, przewidującej przyznanie Filipinom niepodległość **za lat 10.**

Burzliwe zajścia podczas licytacji

Wiedeń, 30. 12. PAT. W miejscowości Worau, we wschodniej Styrji, doszło do burzliwych zajść przy licytacji nierogaciny, należącej do włościanina, który nie uiścił opłat do rolniczej Kasy Chorych. **Wburzeni chłopi pobili burmistrza.**

Żandarmerja aresztowała kilku sprawców zajść wskutek czego wybuchły **ponowne niepokoje.** Tłum włościan zgromadził się przed gmachem sądowym i **domagał się uwolnienia aresztowanych.** Żandarmerja z trudem rozpędziła demonstrantów.

JAK BRONI SIĘ DUNIKOWSKI?

Paryż, 30 12 PAT. Z wyjaśnień złożonych dzisiaj przez Dunikowskiego wynika, że w roku 1920 rozpoczął ze swym ojcem prace nad wynalazkiem prowadzone wspólnie przez dwa lata. W r. 1922 udało im się po raz pierwszy wytworzyć małą ilość złota. W końcu tego roku ojciec Dunikowskiego zachorował. W 1923 roku Dunikowski wyjechał zagranicę w celu zakupienia koniecznych instrumentów, czego — jak zaznacza — dokonał ze swych własnych funduszów.

Następnie powrócił do Polski. Po śmierci ojca w roku 1924 kontynuował swe doświadczenia, poświęcając na ten cel cały swój majątek i żony. W roku 1925 nie posiadał już żadnych środków tak, że musiał zarabiać na utrzymanie rodziny jako szofer. W roku 1926 sytuacja stała się jeszcze bardziej rozpaczliwa. Z powodu złego stanu zdrowia Dunikowski udał się do Monte Carlo, gdzie przebywał, nie żądając od nikogo pomocy finansowej i kontynuując swe doświadczenia. Pewnego dnia zjawił się u niego hr. Sobański, ofiarowując udzielenie potrzebnych mu funduszów.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

Prof. Olbrycht naczelnikiem Izby Lekarskiej w Krakowie

Na wczorajszem posiedzeniu Zarządu Krakowskiej Izby Lekarskiej wybrany został prof. U. J. dr. Jan Olbrycht jednogłośnie naczelnikiem Krakowskiej Izby Lekarskiej.

WOLNE POSADY

INKASENTKI młodej inteligentnej poszukuje poważna instytucja. — Kaucja wzgl. odpowiednie poręczenie konieczne. Zgłoszenia pod „Inkasentka" do Adm. N. Dz. 815g

POSZUKUJE się rutynowanej wychowawczyni do 7-letniej dziewczynki na wyjazd do Stanisławowa. Zgłoszenia: Kraków, Batorego 4, m. 5, 31/XII. między godz. 7—9 wieczór. 811g

POSAD POSZUKUJĄ

ZDOLNA ekspedjentka z branży kolonjalnej poszukuje posady ewent. z innej branży. — Zgłoszenia pod „Pracowita" do Biura ogł. Stattera, Rynek 8. 1785k

SAMODZIELNA korespondentka polsko-niemiecka stenografująca w obu językach, z kilkuletnią praktyką — obejmie posadę, ewent. na 2-3 godziny dziennie. Zgł. pod „Pierwszorzędne referencje" do Adm. N. Dz. 806g

ZDOLNA KRAWCZYNI poszukuje posady. Zgłoszenia do Admin. „Now. Dziennika" pod „Samodzielna". 682k

RUTYNOWANA i samodzielna ekspedjentka z działu galanteryjno-modowego i pończoszniczego poszukuje posady od 1 stycznia. Skromne wymagania. Zgłoszenia pod „Rutynowana" do Adm. „N. Dziennika". 768g

AKADEMIK z gruntowną znajomością języka hebrajskiego i judaistyki poszukuje lekcyj za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia do Admin. „N. Dziennika" pod „Hebraista". — Znajduje się w skrajnej nędzy. 741

SPRZEDAŻ

DYWANY ręczne, kilimy — naprawa, czyszczenie, strzyżenie — „Dywan". Kraków-Podgórze, Kingi 9. Telefon Nr. 116-09. 1152kr

KILIMY artystyczne. Dywany orjentalne. Naprawa tychże: Grünerowa, Kraków, Tarłowska 6 — przecznica Zwierzynieckiej. 1296kr

PIANINO Bechsteina używane za Zł. 1000 sprzeda B. Sommerfeld. Kraków, Sienna 2, m. 3. 1666kr

MEBLE wykwintne kupisz najkorzystniej u Blibbauma. Kraków ... Gertrudy 12. 144..



Tabletki Togal

Radość życia traci wielu ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpaczy, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu. Tabletki Togal bowiem często zwalczają te niedomagania. Togal wstrzymuje nagromadzanie się kwasu moczowego. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Do nabycia we wszystkich aptekach.

TEGO ROKU ZIMĄ
DLA WYPOCZYNKU, SPORTU I ZABAWY

JEDZIEMY DO RABKI

Pierwszorzędny, komfortowy pensjonat

Telefon 18 **„SWIT"** Telefon 18

POD ZARZĄDEM H. BECKA

już otwarty.

Centralne ogrzewanie. — Kąpiele lecznicze we willi. — 162k — Ceny bardzo przystępne.

ŚWIATOWA ORGANIZACJA PODRÓŻY „WAGONS-LITS COOK"
Kraków, ul. Sławkowska L. 12

Tanie 7-dniowe wycieczki do Paryża

z paszportem i wizami

Zł 935.—

Cena powyższa obejmuje:

przejazdy kolejowe z Krakowa do Paryża i z Paryża do Krakowa klasą III-cią, paszport zagraniczny, wizy, pobyt w hotelu i utrzymanie (3 razy dziennie) oraz zwiedzanie Paryża.

Wyjazdy z Krakowa: w każdą środę i sobotę.

Informacje i zapisy:

Wagons-Lits // Cook, Sławkowska Nr. 12.

Związek Pracowników Pomocy Pielęgniarskiej i Masażu

w Polsce — Centrala

Kraków, Wielopole 14 tel. 138-45

Poleca wykwalifikowane pielęgniarki do szpitali, sanatorjów, domów prywatnych i na wyjazd.

Również wyszkolone masażystki i masażystów. Honorarjum przystępne; dla ubogiej ludności bez różnicy wyznania pomoc pielęgniarska bezpłatna.

„OLLA" GUM...?

NIE PREZERWATYWY! — lecz wyłącznie PREZERWATYWY „OLLA" winien Pan żądać, lecz rzekomo równie dobre naśladownictwa jakoąjenergiczniej odrzucać.

PRAWDZIWE tylko z nazwą „OLLA" i z marką „Globus"

OLLA

oznaką światowej sławy na każdej kopercie.



mydełko do zębów pasta na eliksirze CHERYS

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

„ELDORADO"

PENSJONAT Jadwigi KURLANDOWNY
Zakopane, ul. Piłsudskiego. - Tel. 558

Centrum - Willa murowana, położona w lesie, pokoje słoneczne z balkonami i tarasami krytemi i otwartemi

PEŁNY KOMFORT

Ciepła i zimna woda w każdym pokoju

CENY NISKIE

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„WIEDZA"

KRAKÓW, STUDENCKA 14

przygotowujące na **ustnych lekcjach zbiorowych**, oraz w **drodze korespondencji**, zapomocą wyczerpująco i przystępnie opracowanych skryptów, programów i **miesięcznych tematów** 1678kr

przyjmują wpisy na II. półrocze r. szk. 1932/3 na:
1) kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów.
2) kurs średni (5—6) kl. gimn.
3) kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
4) kurs 7-mio kl. Szkoły Powszechnej.

Wojskowi do Sierżanta włącznie i Inwalidzi otrzymują zniżkę w opłatach. Prospekty darmo.

NAUKA I WYCHOWANIE

PROF. SPITZ, Sołtyka 11 naucza — hebrajskiego, przedmiotów gimnazjalnych. 10 Zł miesięcznie. 810g

RÓŻNE

ZAKŁAD zegarmistrzowski na ruchliwej ulicy — wydzierżawię na bardzo dogodnych warunkach. — Zgłoszenia pod „Zegarmistrz" do Adm. N. Dz. 815g

FIRANKI i wszelkie dekoracje mieszkania najtaniej w firmie **MICHAŁ WEITZ** Kraków, Florjańska 23 Telefon 148-40

SZYLDY emaljowane wykonuje w dwóch dniach, tanio, solidnie, „Emaljarnia". Fabryka szyldów, Kraków, Dietlowska 81, Obok Starowiślnej. Telefon 147-39 540kr

PRZEDSTAWICIELA, handlowca, dobrego organizatora do rentownego przedsiębiorstwa poszukuje jako spólnika. — Kornhauser, Kraków XI., Sandomierska 5.

LOKALE

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach oraz **PRZEPROWADZKI** najtaniej uskutecznia „HERMES" Biuro spedycyjne. Kraków, Stolarska 13. 3356k

2 POKOJE lub oddzielnie po jednym, ładnie umeblowane z zupełnym komfortem, słoneczne, od zaraz do wynajęcia. — Kraków Grzegórzecka 4, II. p. m. 11, tuż za P. K. O. 814g

SŁONECZNE 2-pokojowe mieszkania z komfortem, front oraz 1 pokój do wynajęcia przy ul. Smoczej 10 (pod Wawelem) Wiadomość u dozorcy. 8 2g

MIESZKANIE 2 pokojowe z pełnym komfortem dla młodego małżeństwa do wynajęcia. — Wiadomość Diet a 50, drzwi Nr. 10. 808g

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje duże, od frontu, na II. piętrze, z telefonem, na biuro, zaraz: P. Lubicz 3. 1551

SRODMIEŚCIE, lokal parterowy na kancelarję, — biuro, przemysł, do wynajęcia. Wiadomość: Poselska 9, u dozorcy. 1674kr

---

PRENUMERATA: w Krakowie na prow. miesięcznie Zł. 6.00. kwartal. Zł. 18.00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6.20 „ „ 19.80
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6.60 „ „ 18.90
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10.00 „ „ 30.00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr wiedzyn łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst 1.—. Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.20. Dla poszukujących pracy 0.10. — Gratulacje 12.50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.